NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM — WYDANIE [illegible]

Rok XI. — Kraków, [illegible] 23 marca 1928 — Nr. 83

NOWY DZIENNIK

Adres r[illegible] i administracji: Kraków ul. Orzeszkowej 7
Numer t[illegible] 79. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.638
Na[illegible] Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
Wszelkie [illegible]nikaty należy nadsyłać wprost do Administracji
Ko[illegible]ty przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów [illegible]kcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redakt[illegible]czelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena numeru **20** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 5'00 kwart. Zł. 15'00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ „ 5'20 „ „ 15'60
Na prowincji z przesyłką poczt. „ „ 5'60 „ „ 16'80
Zagranicą z przesyłką pocztową „ „ 9'00 „ „ 27'00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0'15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0'20, nadesłane Zł. 0'60, wiersz milim. 1-szp. w tekście Zł. 0'85, wiersz milim. 1-szp. na 1-ej stronie Zł. [illegible]—, gratulacje Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagranicz. o 100% droższe.

Przed wymiarami podatku obrotowego za r. 1927

Kraków, 22 marca

W najbliższych dniach przystąpią władze podatkowe do wymiarów podatku obrotowego za rok 1927. Pomimo zgodnego uznania przez wszystkie miarodajne czynniki, włączając w nie również sfery rządowe, że ustawa o podatku przemysłowym w obecnem swem brzmieniu jest poważną przeszkodą rozwoju gospodarczego, nie nastąpiła jednak dotychczas reforma tego podatku, choćby w drodze obniżenia nadmiernie wysokich jego stawek. Rząd zasłaniał się brakiem pełnomocnictw w kierunku takiej reformy i pozostawił tę sprawę do rozstrzygnięcia nowemu Sejmowi. Obecnie już zapóźno jest podnosić rekryminacje z tego powodu, gdyż najbliższe wymiary odbyć się muszą na podstawie dotychczasowego brzmienia ustawy. I w tych granicach jednak mogą władze podatkowe dużo zrobić. Mogą one z jednej strony przez wysokie wymiary jeszcze bardziej utrudnić sferom handlowym i rzemieślniczym ich ciężką walkę o byt, mogą również z drugiej strony przez zachowanie umiaru i uwzględnianie objektywnych informacyj o ogólnym stanie gospodarczym kraju w roku ubiegłym ulżyć nieco tym sferom w dźwiganiu tego olbrzymiego ciężaru, jaki na nie włożyła ustawa o podatku przemysłowym.

Takiemi objektywnemi a pochodzącemi niewątpliwie z niepodejrzanej strony informacjami mogą być choćby miesięczne sprawozdania Banku Gospodarstwa Krajowego, które od szeregu miesięcy stwierdzają poważne zmniejszenie się zbytu w bardzo wielu dziedzinach handlu, drożyznę kredytów, wzrost liczby protestów wekslowych i [illegible] oznaki, dowodzące, że specjalnie w handlu rok 1927 był raczej gorszy a nie lepszy niż rok poprzedni. Przy całej swej rzeczowości sprawozdania B. G. K. nacechowane są jednak — rzecz zrozumiała — pewnym optymizmem, który wszakże zawsze cechuje publikacje urzędowe. Gdyby władze podatkowe chciały także z innych źródeł zaczerpnąć informacyj o stanie gospodarczym poszczególnych sfer zawodowych w roku ubiegłym, to niewątpliwie byłyby one mniej pochopne do podwyższania wymiarów. Wogóle pragnąć by należało, by władze podatkowe w większej mierze uwzględniały stan ekonomiczny kraju, posługując się przytem danemi zbieranemi obecnie już przez najrozmaitsze urzędy statystyczne, które przecież conajmniej w równej mierze zasługują na wiarę jak... skarbowe biura informacyjne.

Powinny więc władze wymiarowe z dużą dozą krytycyzmu oceniać informacje, zbierane zarówno przez swoich mężów zaufania jak i przez te świeżo zorganizowane skarbowe biura informacyjne. Wszak nie mówiąc już o możliwości umyślnego szkodzenia poszczególnym podatnikom przez tych „mężów zaufania", liczyć się należy zawsze z możliwością pomyłek. Pomyłki takie przy sporządzaniu od pisów z ksiąg handlowych przedsiębiorstw prywatnych oraz w rozmaitych urzędach, następnie przy przeliczaniu itd. z łatwością zdarzyć się mogą i faktycznie się zdarzają. Podatnik nie jest zaś w stanie pomyłek tych wyjaśnić, gdyż przy podatku przemysłowym władza nie żąda od podatników przed wymiarem wyjaśnień, jak to obowiązana jest czynić przy podatku dochodowym. Również do błędnych konkluzyj prowadzić musi obliczanie obrotów poszczególnych kupców na podstawie tylko ilości wysłanego towaru i przeciętnych jego cen. Znaną wszak jest rzeczą, że zwłaszcza w ostatnich miesiącach u. r., gdy na rynku pieniężnym nastąpiła niespodziewanie ciasnota, kupcy chcąc za wszelką cenę uzyskać gotówkę lub powiększyć zbyt, sprzedawali towary nietylko poniżej cen przeciętnych, ale i częstokroć poniżej ceny własnego kosztu.

Często się też zdarza, że władza wymiarowa opiera wymiar na zapiskach co do ilości sprowadzonych przez kupca w danym okresie czasu towarów. Oczywiście materjał ten może mieć znaczenie tylko informacyjne, gdyż podatek wymierza się nie od zakupów, lecz od sprzedaży. Biorąc jednak ilość zakupionego towaru jako wskaźnik dla oceny wysokości uzyskanego przez kupców obrotu liczyć się powinny władze wymiarowe specjalnie obecnie z tem, że przed zrealizowaniem pożyczki amerykańskiej kupcy nasi zaopatrywali swe składy w duże zapasy, licząc się ze znaczną poprawą zbytu dzięki wpływowi pożyczki amerykańskiej. Jak wiadomo jednak, zamiast wzmożonej płynności na rynku pieniężnym nastąpiło po pożyczce niezwykłe jego skurczenie, tak, iż w rezultacie z końcem roku remanenty towarowe kupców są znacznie wyższe niż z końcem roku 1926, który stał pod znakiem stałej poprawy konjunktury.

Także znaczenie, jakie przywiązują władze wymiarowe do informacyj o przesłanych przez kupców kwotach pieniężnych, bywa często przesadne, gdyż niejednokrotnie kwoty te przeznaczone były nie na zapłatę świeżo zakupionych towarów, lecz na wyrównanie zobowiązań, ciągnących się u nas — jak to jest notorycznem — od kilku lat.

Specjalnie co do wymiarów podatku obrotowego za rok ubiegły da się kupcom dotkliwie odczuć błąd ustawy, polegający na tem, że dla wymiaru podatku miarodajnym jest tylko fakt sprzedaży, a nie wpływu gotówki za sprzedane towary. Jak wiadomo bowiem, w roku ubiegłym rozpowszechnił się u nas system sprzedaży na raty, który nietylko oddalił moment uzyskania gotówki, lecz także często powodował

Abonenci telefonów w Krakowie czytać!

Dnia 23 marca o godzinie 22-giej nastąpi przełączenie centrali automatów telefonicznych na nowe aparaty i nową centralę. Abonenci zechcą we własnym interesie o godzinie 22-giej otworzyć przy plombie kartonik zawieszony na drutach łączących stary aparat z nowym, oraz w myśl zawartych tam wskazówek przeciąć 3 druty pozostawiając jeden drut wolno, skręcić dwa gołe druty w sposób uwidoczniony na rysunku wewnątrz kartonika. Kartę po przecięciu pozostawić na drutach. Rozciąć następnie plombę na widełkach aparatu.

Kto przełączenia nie wykona będzie odcięty od centrali może nawet na kilka dni. 799

całkowitą utratę pretensji, które się okazały nie ściągalne. A przecież i od tych efektywnych strat musi się obecnie płacić również podatek obrotowy! Władze wymiarowe nie mogą oczywiście zmienić ustawy, jednakże kierując się poczuciem sprawiedliwości i duchem obywatelskim mogą do pewnego stopnia uwzględnić podobne straty.

Jeśli uwzględnimy, że sam tylko podatek przemysłowy przyniósł w roku 1927 Skarbowi Państwa przeszło 260 miljonów złotych a z dodatkami blisko 400 miljonów złotych, a więc przeszło połowę ogólnego wpływu podatków bezpośrednich, to nawet i ze stanowiska fiskalnego uznać się musi ten stan za zupełnie zadawalniający i nie dający żadnej podstawy do starań o jeszcze wydatniejsze wyzyskanie tego źródła dochodów państwowych. W interesie uratowania całego szeregu egzystencyj z pośród sfer handlowych, rzemieślniczych i przemysłowych pragnąć należy, by władze wymiarowe miały przytoczone wyżej okoliczności w pamięci i aby nie dokonywały wymiarów, które pociągnąć by mogły za sobą upadek wielu placówek gospodarczych a Skarbowi nie dałyby pożytku, bo wymierzone kwoty okazać by się musiały nieściągalnemi.

Dr. B. S.

Niesłychany skandal na posiedzeniu rady gminy żydowskiej w Warszawie

„Galerja" wdziera się na salę i uniemożliwia obrady!

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 21. III. (N.) Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu rady gminy żydowskiej miał być ostatecznie zlikwidowany trwający od dłuższego już czasu kryzys na tle budżetu. Posiedzenie zapowiedziane było na godz. 7. Wobec tego jednak, że frakcja sjonistyczna musiała odbyć ważne narady nad dalszą taktyką i formą zlikwidowania konfliktu, rozpoczęcie obrad nieco się odwlekło. Radni pozostałych frakcyj zniecierpliwili się w pewnym momencie i opuścili gmach gminy, zawiadamiając o tem pisemnie wiceprzewodniczącego rady dra Gottlieba.

Po ukończeniu narad frakcji sjonistycznej dr. Gottlieb wszedł na trybunę, by otworzyć posiedzenie rady. Ktoś jednak w tym momencie zgasił na galerji światło i w chwili, kiedy na sali zapanował mrok, część publiczności ze sfer robotniczych przedostała się na salę obrad, gwałtem zaczęła spychać radnych z krzeseł, sadowiąc się przy stolikach radzieckich i wydając wrogie okrzyki pod adresem radnych.

Wskutek interwencji służby i policji światło zostało natychmiast z powrotem zapalone.

Na sali znajdowało się już jednak kilkudziesięciu bundowców, zachowujących się wprost niesłychanie.

Między radnymi a przybyszami wywiązała się gwałtowna sprzeczka, podczas której demonstranci, poprzewracali stoliki, rzucali krzesłami, grożąc „zemstą ludu" i w żaden sposób nie chcieli dopuścić do prowadzenia obrad.

Dr. Gottlieb przerwał posiedzenie, zaznaczył jednak, że prezydjum Rady nie chciało tym razem skorzystać z przysługujących mu uprawnień wobec sprawców niesłychanego napadu w sali obrad Gminy. Rada nie ulegnie jednak terorowi nieodpowiedzialnych czynników, które w sposób niegodny dążą do obniżenia autorytetu Gminy.

Pod ciężkiem wrażeniem łobuzerskiego wybryku galerji — radni opuszczali wczoraj gmach Gminy.

Podział mandatów senackich z list państwowych

Drogą losowania wchodzi do Senatu Andrzej Strug.

Warszawa, 21 3. (Sin) Dziś odbyło się pod przewodnictwem wiceministra Cara publiczne posiedzenie państwowej komisji wyborczej, na którem dokonano, zgodnie z przepisem ordynacji wyborczej, podziału 18 mandatów senackich z list państwowych.

Lista nr. 1 otrzymała 9 mandatów, lista nr. 2 — 1 mandat, lista nr. 3 — 1 mandat, lista nr. 18 — 4 mandaty, lista nr. 24 — 1 mandat, lista nr. 25 — 1 mandat. Ponieważ zarówno lista nr. 2 (PPS) jak i 24 (endecja) uzyskały w okręgach po 8 mandatów, wobec tego musiał los rozstrzygnąć, której z list przypaść ma drugi mandat z listy państwowej. Dokonano więc zgodnie z ordynacją wyborczą losowania, w którego wyniku lista nr. 2 otrzymała drugi mandat. Mandat ten przypadł znanemu powieściopisarzowi p. Andrzejowi Strugowi. Kontrkandydatem jego z listy nr. 24 był ks. Czartoryski.

Ministrowie przyjęli mandaty

Warszawa. 21. III. Sin. Dowiadujemy się, że wszyscy ministrowie wybrani do Sejmu i Senatu przyjmą mandaty, wobec czego znajdą się w Sejmie ministrowie: Bartel, Czechowicz, Miedziński, Romocki oraz podsekretarz stanu Jaroszyński. W Senacie zasiądą ministrowie: Zaleski i Niezabytowski.

Urzędnicy ministerstwa wyznań religijnych, którzy zostali wybrani do Sejmu przyjęli mandaty i złożyli już podania o bezpłatny urlop na czas posłowania.

Z wojskowych wejdą do Sejmu pułk. Sławek, Koc i Maciesza, natomiast generał Galica i pułk. Pieracki zrzekli się mandatów.

Fatalne wrażenie aresztowań w Zagłębiu Donieckiem

wśród przedstawicieli zagr. sfer gospodarczych w Rosji

Berlin. 22. III. PAT. r. „Der Tag" donosi, z powołaniem się na informacje z Moskwy jedne go z dzienników holenderskich, że aresztowanie inżynierów niemieckich w Zagłębiu Donieckiem wywołało wśród reprezentacyj handlowych i przemysłowych Izb zagranicznych w Rosji formalną panikę. Wielkie zaniepokojenie objawiają przedewszystkiem przedstawiciele finansowego koncernu amerykańskiego Farguahrta, który gotuje się do opuszczenia Rosji. Pozostali zwrócili się w drodze telegraficznej do swoich centrali z żądaniem instrukcji. W kołach cudzoziemskich w Moskwie zapatrują się pesymistycznie na ewentualne wyniki interwencji rządu niemieckiego. „Der Tag" stwierdza, że ani ambasadzie niemieckiej w Moskwie, ani konsulatowi niemieckiemu w Charkowie nie udało się dotąd uzyskać zezwolenia na odwiedzenie uwięzionych inżynierów niemieckich. Sprawa obrony nie została też wyjaśniona. Wedle ustaw sowieckich niema mowy o tem, aby obrońcy niemieccy zostali dopuszczeni do prowadzenia sprawy. Możliwem jest tylko dopuszczenie adwokatów niemieckich w charakterze prawnych doradców obrońców sowieckich.

Przygnębienie w Moskwie z powodu powrotu delegacji z Berlina

Berlin, 21 3. PAT. „Germanja" donosi z Moskwy przez Kowno, że członkowie delegacji sowieckiej do rokowań handlowych z Niemcami, którzy przybyli dziś do Moskwy przyjęci zostali przez Cziczerina. Kierownik delegacji sowieckiej p. Schleiper ma złożyć dziś Rykowowi sprawozdanie o stanie rokowań. — Powrót do Moskwy delegacji sowieckiej wywołał tam przygniatające wrażenie.

Podziękowanie.

WPanu Drowi Aleksandrowi Bibersteinowi, lekarzowi w Podgórzu za wyleczenie naszych dzieci z ciężkiej choroby oraz za nadzwyczajną i troskliwą opiekę składamy tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie

Weinbergerowie.

Dr. Mazo pozostaje nadal w więzieniu bolszewickiem

Ryga, 21 3 ŻAT. Z Moskwy donoszą, że starania o uwolnienie dra Mazo syna zmarłego rabina moskiewskiego i wyjednanie dla niego pozwolenia na wyjazd do Palestyny pozostały narazie bez rezultatu. Przyczyna tego tkwi w historji wykrycia rzekomego sprzysiężenia inżynierów niemieckich w Zagłębiu Donieckiem z powodu czego panuje w Rosji ogromne wzburzenie. W Moskwie zaznacza się tendencja niedopuszczenia jakiejkolwiek interwencji ze strony zagranicy, wobec czego sprawa uwolnienia dra Mazo doznaje zwłoki. Narazie udało się wyjednać, że nie zostanie wysłany na Sybir, lecz pozostanie on w areszcie pod Moskwą.

Ograniczenie rytualnego uboju bydła w Prusiech — uchwalone

Berlin. 21. III ŻAT. Na dzisiejszem plenarnem posiedzeniu Landtagu pruskiego rozpatrywano wniosek komisji dla spraw gospodarczo-rolnych w sprawie ograniczenia żydowskiego uboju rytualnego, odpowiednio do liczby ludności żydowskiej w stosunku do ogółu ludności Prus. Po dłuższej dyskusji wniosek ten został przyjęty większością głosów. Natomiast zostało odrzucone żądanie komisji w sprawie zaprowadzenia przymusowego ogłuszania elektrycznością bydła przed ubojem.

Rehabilitacja niewinnie skazanego

Berlin, 21 3. PAT. „Berliner Tageblatt" donosi, że na skutek interwencji niemieckiej Ligi Obrony Praw Człowieka, rząd meklemburski, na czele którego stoi socjalista Reibnitz, przyrzekł poczynić kroki celem wznowienia rozprawy w sprawie skazanego na śmierć i niewinnie straconego w roku 1924 polskiego robotnika Jakubowskiego.

Przed odpowiedzią Brianda na notę Kelloga

Paryż, 21 3. PAT. „Le Matin" dowiaduje się, iż odpowiedź Brianda na notę Kelloga nosić będzie charakter pozytywny. Zaakceptowanoby zalecenia amerykańskie, jeśli tylko oba kraje zdołają się porozumieć, co do zastrzeżeń wynikających ze statutu Ligi Narodów i doktryny Monroego.

Dymisja gen. Sikorskiego przypieczętowana

Następcą jego — gen. Popowicz.

Warszawa. 21. III. PAT. Dzisiejszy „Dziennik Personalny" Ministerstwa Spraw wojskowych zawiera dymisję generała dywizji Władysława Sikorskiego ze stanowiska dowódcy lwowskiego okręgu korpusu. Równocześnie dowódcą O. K. Lwów mianowany został generał Bolesław Popowicz, dotychczasowy dowódca I-szej dywizji Legjonów w Wilnie. (O tem, że zanosi się na dymisję gen. Sikorskiego donieśliśmy w części wczorajszego nakładu. — Red.).

Emil Vandervelde, b. belgijski min. spr. zagr., sekretarz Stanu. Przedruk wzbroniony

Europa w przededniu wyborów

Przed próbą sił między lewicą a prawicą.

Cztery państwa zachodnio-europejskie, które podpisały traktat w Locarno, a mianowicie Niemcy, Belgja, Francja i Wielka Brytanja, znajdują się dziś w przededniu powszechnych wyborów. Z punktu widzenia polityki wewnętrznej wybory te mogą .powodować w- składzie rządów gruntowne zmiany: miejsce rządów prawicowych mogą zająć rządy lewicowe. Taki wynik wyborów musiałby siłą rzeczy spowodować doniosłe skutki w polityce międzynarodowej. Interesującem byłoby zatem bliższe zapoznanie się z perspektywami. jakie rysują się w nadchodzących wyborach przed poszczególnemi partjami politycznemi.

Jakie naprzykład ma widoki partja socjalistyczna, albo ściślej się wyraziwszy, cztery grupy międzynarodówki socjalistycznej i robotniczej, tj. grupa niemiecka, angielska, francuska i belgijska?

Na pierwszy rzut oka. stanowisko ich — podobnie, jak i stanowisko pozostałych partyj — wydaje się zupełnie niezależne i odrębne od innych zarówno w Anglji, jak i w Niemczech, Francji i Belgji. Po bliższem przyjrzeniu się okazuje się, że różnice są raczej powierzchowne.

W gruncie rzeczy we wszystkich tych państwach istnieje silna partja konserwatywna z mniejszą lub większą domieszką elementów reakcyjnych, dalej partja socjalistyczna, albo robotnicza z pewną przymieszką komunistów, a pomiędzy obu temi partjami jedna lub dwie partje centrowe, których znaczenie zależy od mniejszego lub większego znaczenia klasy średniej w danym kraju. Te partje centrowe w kraju, gdzie większość stanowi drobnomieszczaństwo miejskie i wiejskie. jak np. we Francji, odgrywają naturalnie większą rolę, niż w krajach wybitnie uprzemysłowionych. jak Niemcy i Anglja.

Mimo tych wszystkich komplikacyj sytuacja polityczna w tych czterech państwach przedstawia się dość jasno.

We wszystkich czterech państwach u steru rządów stoją zdeklarowani konserwatyści, mimo, iż w żadnym z tych krajów w wyborach nie uzyskali większości. W Anglji i w Niemczech konserwatyści doszli do władzy dzięki niepomyślnemu wynikowi wyborów dla partyj lewicowych.

We Francji i w Belgji konserwatyści doszli znów do władzy drogą akcji pozaparlamentarnej dzięki wpływowi. jaki wskutek inflacji i dezorjentacji walutowo-finansowej osiągnęły potężne grupy finansowo-bankierskie. uniemożliwiając każdorazowej koalicji rządowej utrzymanie się przy władzy.

Równocześnie we wszystkich czterech krajach partje, względnie grupy centrowe, a więc demokraci, lub lewe skrzydło centrum w Niemczech, liberali w Anglji i w Belgji, republikanie lewicowi, albo radykali a la Franklin Bouillon we Francji, straciły tyle głosów, że w najlepszym wypadku mogą odgrywać rolę języczka u wagi. Z pewnością znaczenie ich i wpływy polityczne są większe, niż liczba ich zwolenników.

Emanacja wpływów staje się jednak coraz bardziej widoczną po stronie partyj socjalistycznych i konserwatywnych, tak, iż ze względu na sytuację, w jakiej znajdują się liberałowie w Anglji i Belgji, można śmiało powiedzieć, że przy rozpoczęciu kampanji wyborczej trudno będzie wprost dojrzeć liberałów i określić ich stanowisko.

We wszystkich czterech krajach wreszcie pozostające nadal w opozycji lub wracające do niej partje socjalistyczne, przedstawiają w gruncie rzeczy właściwą opozycję, lub conajmniej najżywotniejszą, najbardziej wpływową i najsilniejszą część składową tej opozycji.

Zarówno w Niemczech, jak w Anglji, Belgji i we Francji partje socjalistyczne stają do wyborów mniej więcej z temi samemi hasłami i postulatami. W sprawach polityki zagranicznej partje socjalistyczne opracowały i przyjęły wspólny program, który zresztą odpowiada programowi wszystkich zwolenników polityki zbliżenia i pokoju.

Wobec różnorodności warunków miejscowych polityka wewnętrzna albo, ściślej mówiąc, taktyka partyj socjalistycznych nie może być we wszystkich omawianych państwach jednakowa. Obecnie jednak bez względu na stanowisko, jakie zajmują partje socjalistyczne wobec kwestji wzięcia udziału w rządach, socjaliści wszystkich tych krajów znajdują się w jednakowej sytuacji: albo na skutek akcji wyborczej, albo też z własnej woli znajdują się w opozycji. Pozatem wszędzie, zarówno w Niemczech, w Anglji, w Belgji, jak i we Francji, socjaliści mają przeciwko sobie partje mieszczańskie, które, mimo wewnętrznych nieporozumień i głębokiej różnicy w poglądach, utrzymują wspólny front przeciwko socjalistom. —

Znamiennym jest fakt, że mimo, iż socjaliści we wszystkich krajach Europy, w których niema dyktatury, niejednokrotnie dzierżyli w swych rękach ster rządów, obecnie w żadnym z gabinetów Europy środkowej nie posiadają ani jednego ministra, jako swego przedstawiciela. Ostatnio ustąpili socjalistyczni ministrowie z rządów Belgji, Łotwy i Finlandji.

Niektórym wydaje się, iż fakt ten może być poczytywany za przejaw zaniku wpływów socjalizmu. Sądzę, iż pogląd ten nie odpowiada rzeczywistości. Wybory w Europie zachodniej będą więc teraz de facto próbą sił między lewicą a prawicą.

Dyskusja o sprzedajności prasy

W prasie żydowskiej toczy się w dalszym ciągu polemika w sprawie stanowiska części prasy żydowskiej w okresie wyborów. Chodzi tu o poruszoną przez nas kwestję ogłaszania przez prasę żydowską w b. Kongresówce jednocześnie anonsów różnych partyj i stronnictw. Niestety jednak z torów zasadniczej dyskusji zeszła ta sprawa do osobistych zarzutów i polemik, które ujawniają całą ohydę stosunków na gruncie warszawskim.

Feljetonista „Hajntu", p. Juszsohn w dosadnych słowach napiętnował taktykę „Momentu" i „Unzer Ekspress", twierdząc, że „zdradziły sprawę żydowską". W odpowiedzi na to zaznaczą „Moment", że zajmował stanowisko przeciwne stanowisku posła Grünbauma, uważał politykę jego za nieodpowiednią i wobec tego nie chciał poddać się komitetowi wyborczemu 18-tki. Przechodząc następnie do polemiki p. Juszsohna, oświadcza „Moment", że p. Juszsohn ma najmniej prawa strofowania jakiegokolwiekbądź pisma o sprzedajność, albowiem z „Momentu" wystąpił on dla wyższej płacy w „Hajncie", a niedawno konferował z przedstawicielami „Momentu" w sprawie powrotu do tego pisma za odpowiednio większą gażą. W następnym numerze ogłosił „Moment" artykuł przeciwko znanym zarzutom posła Hartgłasa, zaznaczając, iż redakcja „Momentu" stała na innem stanowisku, niż organizacja sjonistyczna w b. Kogresówce w czasie wyborów.

Odpowiedź „Momentu" jest conajmniej wymijająca. Nie chodzi przecież o to, czy dane pismo stało na tem lub owem stanowisku w okresie wyborczym, ale o to, że sprzedawało swe szpalty wszystkim stronnictwom naraz. Jeśliby np. „Moment" oświadczył, że pragnie bronić bloku Kirzbraun-Prylucki i ogłaszał wyłącznie anonse 33, to napewno ne spotkałby się z żadnym zarzutem o sprzedajności podobnie jak nikt nie zarzuci sprzedajności bundowskiej „Folkscajtung", która ogłasza anonse Bundu, lub organowi Agudy „Judowi", który ogłaszał odezwy bloku Kirszbraun-Prylucki. Co innego jest zajmować wyraźne stanowisko polityczne i agitować za niem, a co innego ogłaszać anonse wszystkich stronnictw pod płaszczykiem „neutralności".

Na osobiste zarzuty, zwrócone pod adresem p. Juszsohna oświadczył tenże, iż gotów jest ofiarować 500 dolarów na rzecz Keren Hajesodu, jeśli ktoś dowiedzie mu, że konferował w sprawie wstąpienia do „Momentu" Na to wydawnictwo „Momentu" oświadczyło, że zgadza się na wyjaśnienie sprawy i prosi p. Juszsohna, by w banku Szereszewskiego w Warszawie złożył ofiarowaną sumę a sprawa zostanie wyjaśniona. P. Juszsohn z kolei oświadczył, że wydawnictwo „Hajntu" daje gwarancję za powyższą sumę i prosi o sąd honorowy, któryby w tej sprawie wydał wyrok.

Tak wygląda na razie przebieg dyskusji „o sprzedajności prasy żydowskiej" na terenie warszawskim. Z poważnego bądźcobądź zagadnienia społecznego robi się osobistą polemikę, ujawniającą bardzo o s o b l i w e stosunki wśród dziennikarzy warszawskich...

Radykalizm frazesu

Warszawa uchodzi, jak wiadomo, za twierdzę jidyszyzmu, którego gorącymi rzecznikami są niektórzy literaci i dziennikarze żydowscy. Ale i w tej dziedzinie „radykalizm" inteligentów warszawskich nie sięga nazbyt daleko. Oto odbyło się niedawno posiedzenie syndykatu dziennikarzy żydowskich. Na posiedzeniu tem zainterpelowano prezesa syndykatu dra Gottlieba, dlaczego na legitymacjach dziennikarskich, wydawanych przez syndykat, brak obok tekstu polskiego — tekstu żydowskiego. W odpowiedzi na to oświadczył p. Gottlieb, że jidyszyści warszawscy nie chcą przyjmować legitymacyj z tekstem żydowskim, albowiem legitymacja z takim tekstem uniemożliwia im otrzymanie biletów ulgowych do kin i teatrów...

Niech żyje radykalizm frazesu!...

Córka i spadkobierczyni Carusa.



Jak onegdaj donieśliśmy, zakończył się trwający od kilku lat proces o spadek po głośnym tenorze Caruso, w wysokości 750.000 dolarów. Sąd przyznał cały ten spadek 8-letniej córeczce Carusa, Glorji Caruso, którą wraz z jej matką widzimy na naszej ilustracji. Mała Gloria odziedziczyła po ojcu zresztą nietylko majątek, ale i — głos. Nauczyciele śpiewu rokują jej świetną przyszłość.

W kalejdoskopie prasy

Sejm wobec rządu — rząd wobec sejmu. — Sejm musi iść do Canossy? — Wyciągnięta dłoń rządu. — Stanowisko lewicy. — Sprawa „Roty" Konopnickiej.

Charakterystyczne uwagi na temat stosunku sejmu do rządu znajdujemy w konserwatywno-sanacyjnym **„Dniu Polskim"**:

> Jeśli sejm w swojej taktyce politycznej zechce się więcej liczyć z literą swoich uprawnień, niż z życiem, jeśli okaże więcej skłonności do demonstracji, niż do realizmu, do opozycji, niż do współpracy, — sprawę przegra i sprowadzi ją z winy własnej na niebezpieczne dla Państwa tory.

Wobec tego sejm

> musi rozpocząć od Canossy, to znaczy uznać, że sejmowładztwo w dawnej jego formie jest przeżytkiem, do którego Polska wrócić nie powinna, a może to (sejm) uczynić z pełną godnością, skoro Szef Rządu pierwszy oświadczył, **że współrzędne stanowisko sejmu nietylko uzna je, ale pragnie je widzieć ustalonem.**

W „Kurjerze Porannym" zamieszcza pos. Polakiewicz ostrą krytykę ubiegłego sejmu, kończąc ją temi słowy:

> **„Historia magistra vitae"... Pragnę gorąco, by Sejm wybrany 4 marca 1928 r. był naprawdę organem Narodu w zakresie ustawodawstwa i zdobył się na wybudowanie nowych ram ustrojowych. Dziś obok nas z dłonią wyciągniętą do współpracy idzie jasna postać Prezydenta, wielkiego uczonego i człowieka pracy, — a na czele rządu stoi Marszałek Piłsudski.**
>
> **Czy dopuścimy, aby u nas załamał się parlamentaryzm i demokracja, przeżywająca w całym świecie kryzys? Mam przekonanie, że nie — więc do wspólnego wysiłku dla wielkiej przyszłości Polski!**

Z drugiej strony frontu — PPS i stronnictwa chłopskie zapowiadają opozycję wobec rządu. Pisze o tem p. Stroński w **„Warszawiance"**:

> Ustalenie trwałego współdziałania grupy listy 1 z lewicą polską, mającą w nowym Sejmie około 130 głosów razem wziętych PPS, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego, nie wydaje się odrazu łatwe. Bądźcobądź główną podstawą lewicy jest dzisiaj hasło demokracji parlamentarnej, a ostatecznie w poszukiwaniu określeń dla Rządu obecnego można mieć różne wahania, ale to jest pewne, że nazywanie go Rządem parlamentarnej demokracji nikomu się nie nasunie, a temmniej przypuszczenie, że celem jego jest utrwalenie demokracji parlamentarnej.

Narazie więc sytuacja nadal niejasna. Zobaczymy, co przyniesie przyszłość. —

„Czas" omawia sprawę orzeczenia prezydenta „Komisji mieszanej" w Katowicach, p. Calondra w sprawie „Roty" Konopnickiej. P. Calonder uznał mianowicie, na skutek skargi Niemieckiego Związku Ludowego na G. Śląsku, iż śpiewanie w szkołach na (polskim) G. Śląsku „Roty" sprzeciwia się Konwencji Genewskiej, która zabrania „ranić uczucia narodowe lub religijne mniejszości", oraz władzom „odnosić się z pogardą do osób należących do mniejszości". — „Czas" przyznaje, że zmuszanie dzieci niemieckich do śpiewania ‚Roty" (jak w konkretnym wypadku, stanowiącym substrat rozstrzygnięcia p. Calondra) jest wysoce niewłaściwem, twierdzi jednak — jak zresztą cała prasa polska, — że p. Calonder posunął się za daleko, zakazując wogóle śpiewania „Roty" w szkołach, nawet polskich, G. Śląska. Przy sposobności przypomina jednak „Czas" podnoszony już z kilku stron postulat rewizji tekstu „Roty". Odnośna strofa brzmi:

> „Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,
> Ni dzieci nam germanił;
> Wstanie potężny hufiec nasz,
> Duch będzie nam hetmanił..."

„Czas" powiada:

> „Plucie Polakom w twarz" jest czemś tak przykrem dla uszu polskich, że możeby raz wreszcie zmienić ten tekst; bo naprawdę istotnie drażni on uczucia narodowe, ale raczej polskie, niźli niemieckie.

W każdymbądź razie — „Rota" powstała w okresie niewoli i rozbiorów Polski, i wątpliwem jest, czy w Polsce państwowo odrodzonej, żyjącej ze swoimi sąsiadami na stopie pokojowej, akurat „Rota" nadaje się — wszystko jedno, czy na Śląsku, czy gdzieindziej — jako hymn patrjotyczny. Pedagogika dzisiejsza stanowczo potępia hodowanie w duszach dziecięcych patrjotyzmu — na nienawiści. (b)

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Dziś we czwartek po raz 10-ty „Faust", jutro na przedstawieniu popularnem po raz 43-ci „Turandot". Wobec wcześniejszego przyjazdu Moissiego i przygotowań związanych z jego występami, które rozpoczną się już w przyszłym tygodniu, premjera „Pretendentów do tronu" odbędzie się w terminie nieco późniejszym. Przedtem jeszcze wznowioną będzie jedna z najzabawniejszych komedyj francuskich z doby powojennej „Prawo pocałunku" świetnej spółki paryskiej Bernard-Mirande-Quinson

— **TEATR OPERETKA NOWOŚCI.** Dziś we czwartek i dni następnych o 7'30 w. doskonała najnowsza Rewja pt.: „A to ci pech!" i zapasy atletów z udziałem mistrza światowej sławy Stanisława Zbyszka Cyganiewicza, czarnej maski i in. W rewji biorą udział najlepsze siły zespołu, przepiękne balety urozmaicają barwną akcję. W niedzielę 25 bm. o 3'30 pop. po cenach zniżonych ulubiona „Królowa Przedmieścia".

— **CHÓR DOŃSKICH KOZAKÓW**, który swoją pieśnią, szeroką, beztroską, tęskną i smutną zwyciężył Europę i podbił Amerykę, wystąpi w Krakowie poraz drugi i ostatni w piątek, 23 bm. w Starym Teatrze. Chórem tym dyryguje M. Kostrjukow, który umie tak opanować zespół śpiewaków i potrafi wydobyć z nich taką skalę odcieni, iż czasami ma się wrażenie, iż chór przeistacza w żywy instrument.

— **GŁOŚNA TANCERKA TAMARA KARSAVINA**, która w niedzielę 25 bm. wystąpi tylko jeden raz w Starym Teatrze wraz z znakomitym baletmistrzem K. Lesterem, wykona bogaty i zajmujący program, m. in. sceny ze słynnych baletów, oryginalny taniec rosyjski, walce wiedeńskie oraz tańce Straussa, Mozarta etc.

OBRONA PRZED SĄDEM — WIERSZEM. Przed pewnym sądem w Paryżu stanął młody poeta Dutel, oskarżony przez swego gospodarza Sigureła. Młody poeta wygłosił swą obronę we wierszach. Gospodarz odpowiedział na to zwykłą prozą. Na razie rozprawę odroczono celem przesłuchania świadków.

—o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO
(pocz. o godz 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Faust".
Piątek: „Turandot" (przedst. popularne — ceny zniżone).

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI"
(pocz. o godz. 7'30 wiecz.)

Czwartek: „Rewja i zapasy atletów".
Piątek: „Rewja i zapasy atletów".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

BAGATELA: „Człowiek z biczem" (Douglas Fairbanks).
CORSO: „Odzyskanie niepodległości Polski".
NOWOŚCI: „Cyrk" (Charlie Chaplin).
SZTUKA: „Gdy mężczyzna kocha".
UCIECHA: „Huragan".
WANDA: „Huragan".
WARSZAWA: „Niewolnica z Szanghaju".

SPRAWY SPOŁECZNO-PUBLICZNE

Nowe rozporządzenia

Nr. 32 Dziennika Ustaw z 19 bm. zawiera następujące rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej:

Poz. 306 — z dnia 16 marca 1928 r., zmieniające niektóre postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa.

Poz. 307 — z dnia 16 marca 1928 r., o stanie wyjątkowym.

Poz. 308 — z dnia 16 marca 1928 r., o zmianie dekretu o miarach z dnia 8 lutego 1919 r.

Poz. 309 — z dnia 16 marca 1928 r. o ewidencji i kontroli ruchu ludności.

Poz. 310 — z dnia 16 marca 1928 r. o zaopatrywaniu ludności w wodę.

Poz. 311 — z dnia 16 marca 1928 r. o usuwaniu nieczystości i wód opadowych.

Ograniczenia dla cudzoziemców

na podstawie noweli do rozporządzenia o granicach państwa

W „Dzienniku Ustaw Rz. P." z dnia 19 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, zmieniające niektóre postanowienia rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 23 grudnia 1927 r. o granicach Państwa. Według tej noweli art. 12 rozporządzenia o granicach państwa powiada, że:

„W pasie granicznym cudzoziemcy, cudzoziemskie osoby prawne, jako też osoby prawne krajowe, których zarząd jest cudzoziemski, mogą od dnia wejścia w życie rozporządzenia niniejszego tylko na podstawie zezwolenia rady ministrów;

nabywać nieruchomości w drodze aktów prawnych oraz zatrzymać własność nieruchomą nabytą w drodze spadkobrania".

Dalej art. 12 powiada:

„Właściwy wojewoda może zabronić poszczególnym cudzoziemcom wykonywania w pasie granicznym pewnych czynności, jeżeliby to wykonywanie było uciążliwe z uwagi na dobro Państwa, a zwłaszcza ze względu na bezpieczeństwo lub porządek publiczny.

Do czynności tych należą a) posiadanie, dzierżawienie, użytkowanie i zarząd nieruchomości lub części nieruchomości, b) wykonywanie handlu i przemysłu, c) kierownictwo i eksploatacja robót i przedsiębiorstw".

Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dn. 31 marca 1928 r.

Jak urzędy powinny załatwiać interesantów?

W kancelarji Prezydenta Rzpltej znajduje się przygotowane do podpisu rozporządzenie o postępowaniu administracyjnem.

Ustawa ta reguluje stosunek między urzędem a interesantem. Mówi ona, iż podania do władz wnosić można ustnie, piśmiennie lub telegraficznie, a urząd obowiązany jest załatwić sprawę najpóźniej w ciągu 3-ch miesięcy.

O ile sprawa w tym terminie nie została załatwiona, petent ma prawo żądać odesłania jej do rozpatrzenia władzom wyższej instancji.

Interesant może zwracać się do urzędu osobiście lub przez upełnomocnionego zastępcę, nie może jednak być to osoba, trudniąca się zawodowo zastępstwem w sprawach administracyjnych. Rozporządzenie to przewiduje też możność dowiadywania się w urzędzie o obieg swej sprawy.

W wypadkach ważnych, o ile urząd uzna, że sprawa jest dostatecznie ważna, petent będzie miał prawo przejrzenia akt swej sprawy. Od decyzji władz wnosić będzie można odwołanie do władzy wyższej. Odwołanie to musi być wniesione w ciągu 14 dni. Jeżeli apelację wniesiono w terminie, wykonanie decyzji będzie wstrzymane, aż do dalszego rozpatrzenia sprawy.

Jeżeli jednak podanie urzędu zredagowane będzie w tonie nieprzyzwoitym lub sam petent zachowa się w urzędzie niewłaściwie, ulega bez apelacyjnej karze w wysokości do 200 złotych.

Dekret o stanie wyjątkowym

W „Dzienniku Ustaw" ukazało się rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o stanie wyjątkowym, który może być wprowadzony przez Radę ministrów w razie rozruchów wewnętrznych podczas wojny lub w przeddzień wojny. Stan wyjątkowy powoduje całkowite lub częściowe zawieszenie wolności osóbistej, nietykalności mieszkania, wolności prasy, tajemnicy korespondencji oraz prawa zgromadzania się i zawiązywania stowarzyszeń

W czasie zawieszenia prawa wolności prasy, władze administracji ogólnej mają prawo wprowadzić cenzurę prewencyjną, ponadto Rada ministrów może upoważnić ministra sprawiedliwości do wydania rozporządzenia o sądach doraźnych. Jeżeli wprowadzony zostanie stan wyjątkowy w czasie przerwy w obradach sejmowych na obszarze obejmującym więcej niż jedno województwo wówczas Sejm zbiera się automatycznie w 8 dni po ogłoszeniu stanu wyjątkowego.

Sejm może odmówić zatwierdzenia o stanie wyjątkowym i wówczas traci ono natychmiast moc obowiązującą.

NA HORYZONCIE POLITYCZNYM

Prawo wyborcze dla „podlotków"

5 miljonów nowych wyborców w Anglji

Rząd angielski wniósł do parlamentu projekt u**stawy** przyznającej prawo wyborcze nowym pię**ciu miljonom** kobiet w Anglji. Wedle dotychczaso**wej ordynacji** wyborczej posiadał mężczyzna czyn**ne prawo** wyborcze z ukończonym 21 rokiem, a **kobieta** z 30 rokiem życia. Obecnie ma być kobie**ta zrównana** pod tym względem z mężczyzną. **Projekt** ten zostanie najprawdopodobniej uchwa**lony, tak,** że kontyngent wyborców w Anglji po**większy się** o 5 i pół miljonów wyborczyń. Skoro **się zważy, że** w Anglji, taksamo zresztą jak w in**nych krajach,** istnieje jako rezultat wojny świa**towej** pewna, i to dość znaczna nadwyżka kobiet. **można** już teraz ustalić, że na 12,2 miljonów wy**borców** dojdzie do głosu 14 i pół miljonów wybor**czyń.**

Jest to bezsprzecznie zwycięstwo demokracji. **Przed** 20 laty nie istniało jeszcze w Anglji ogólne **prawo** wyborcze, a żądania kobiet, by je zrówna**no z** mężczyznami, uważano za obłęd lub śmieszną **komedję.** Angielskie „sufrażetki" prowadziły jed**nakowoż** bardzo energiczną kampanję o równou**prawnienie** z mężczyznami, nie cofając się przed **niczem,** neawet przed więzieniem. Podczas wojny, **w roku** 1916 nastąpił pierwszy wyłom, a miano**wicie** ogłoszenie ogólnego prawa wyborczego dla **mężczyzn** i przyznanie go 30-letnim kobietom. O**becnie** następuje druga faza tj. zupełne zrównanie **kobiety** z mężczyzną. Jest to bardzo poważny **krok** naprzód, chociaż angielska ordynacja wy**borcza** jest wciąż przedmiotem bardzo namiętnej **krytyki.** Nie mówiąc już o tzw. geometrji wybor**czej,** dopuszczającej nierówne okręgi wyborcze, **istnieje** w Anglji jeszcze pluralność w stosunku **do** obywateli z akademickiem wykształceniem i **pewnej** kategorji przemysłowców. Pozatem nie **istnieje** w Anglji proporcjonalność, a posłów wy**biera** się nawet nie na podstawie absolutnej większości, tylko zwykłą relatywną większością, albowiem w Anglji niema ściślejszych wyborów. Zdarzyć się więc może, że pewien okręg reprezentuje w parlamencie poseł, za którym wypowiedziała się mniejszość wyborców danego okręgu. Mimo to wszystko jest rządowy projekt, nazwany ironicznie przez przeciwników „projektem dla podlotków", bardzo poważnem zwycięstwem demokracji.

Ciekawe są motywy, które skłoniły obecny, konserwatywny rząd Anglji do wniesienia tego projektu. Rząd liczy się najprawdopodobniej z wdzięcznością wyborczyń, które jemu mają do zawdzięczenia swe prawo głosowania, a powtóre uważa kobiety za bardziej konserwatywne od mężczyzn. Napewno też zaważyła na szalach decyzji rządu okoliczność, iż przez tak znaczne rozszerzenie kontyngentu wyborczego wzrosną znacznie koszta wyborcze, na które Partja Pracy nie będzie sobie mogła pozwolić w tych rozmiarach, co konserwatyści. Wszak niedawno zakazano angielskim związkom zawodowym nakładania na swych członków podatku na cele wyborcze. Rachuba jest więc całkiem jasna: więcej wyborców, uszczuplone środki wyborczej propagandy, a w rezultacie zwycięstwo konserwatystów.

Czy ta rachuba nie zawiedzie, okaże niedaleka przyszłość.

Walka o list Zinowiewa

Donieśliśmy wczoraj w telegramach, że parla**ment angielski** odrzucił wniosek Partji Pracy, by **wyłonić komisję,** któraby zbadała autentyczność **i historję** tzw. listu Zinowiewa. Warto tej sprawie **trochę** więcej uwagi poświęcić, ponieważ nape**wno** odegra ona w przyszłej kampanji wyborczej **bardzo** poważną rolę.

Interpelację Partji Pracy umotywował Macdo**nald,** który przedewszystkiem zaznaczył, że wów**czas,** kiedy odkryto list Zinowiewa, każdy euro**pejski** rząd zalany był formalnie fałszywymi do**kumentami.** Macdonald nie jest pewnym, czy list Zinowiewa był falsyfikatem, ale stwierdza, że nikt oryginału tego listu nie widział, wobec czego uzasadnionem jest podejrzenie, iż list taki nigdy w rzeczywistości wysłany nie został. W każdym razie ówczesny gabinet robotniczy na czele którego stał mowca, nie usiłował wcale przeszkodzić opublikowaniu tego listu. W swej odpowiedzi powołał się premjer Baldwin na Cziczerina, który wedle informacji rządu angielskiego miał przyznać, że list Zinowiewa został wysłany, a dostał się w ręce rządu angielskiego tylko dzięki zdradzie. Baldwin stwierdza dalej, że treść listu opublikowaną została dnia 25 października, podczas gdy komu**nistyczna partja** Anglji rozpatrywała go już dnia 10 pazdziernika. List dostał się w ręce rządu angielskiego dzięki niedyskrecji londyńskiego komunisty, który utrzymywał dobre stosunki z pewnym przemysłowcem. Ten to przemysłowiec zakomunikował treść listu swemu koledze niejakiemu Konradowi Donaldowi Imthurnowi, który poprosił o odpis tego listu. Na drugi dzień Imthurn dostał kopję listu i zakomunikował go tak rządowi, jak i prasie. Mister Imthurn, wedle informacji generalnego prokuratora państwa sir Douglasa Hoga, jest znanym w londyńskiej City dżentelmenem, cieszącym się najlepszą opinją, a politycznie wcale nie zaangażowanym. Premjer Baldwin wypowiedział się też przeciwko ustanowieniu komisji, któraby mogła tylko zdradzić Moskwie, z jakich źródeł czerpie rząd angielski swe informacje. Po tej mowie został wniosek Macdonalda odrzucony większością 326 głosów przeciwko 132.

Jak z przebiegu dyskusji wynika, oryginału listu Zinowiewa nikt na własne nie oglądał oczy. Sprawa pozostaje dalej tajemnicą, ale właśnie ta tajemnica, którą się rząd angielski zasłania, przyczyni się najprawdopodobniej do poprawienia szans wyborczych Partji Pracy.

Za kulisami walki sowieckiej ze „specami"

Jak słychać, aresztowania inżynierów niemieckich były niespodzianką nietylko dla zagranicy, ale nawet dla kierowniczych organów gospodarczych samych sowietów. Okoliczność ta jest bardzo ważna i doniosła, gdyż świadczy ona o istnieniu bardzo poważnego konfliktu między organami politycznemi a kierownikami rosyjskiej polityki gospodarczej. Istota konfliktu tego polega na zasadniczej rozbieżności poglądów obu doniosłych tych czynników na sprawę głównych zadań i celów rządu sowieckiego. Podczas gdy kierownicy polityki gospodarczej dążą w pierwszym rzędzie do stworzenia jaknajprzychylniejszych warunków rozwoju gospodarczego państwa, organy partyjno polityczne mają przedewszystkiem na oku cele wybitnie polityczne, starając się przy każdej okazji spowodować nowe zaostrzenie walki klasowej.

Po aresztowaniu inżynierów niemieckich walka organów gospodarczych z GPU weszła, jak się zdaje, na nowe zupełnie tory, a równocześnie wysoce się skomplikowała na skutek wmieszania się do tej sprawy przedstawicieli komisarjatu dla spraw zagranicznych, któremu oczywiście ostre zareagowanie miarodajnych czyników zagranicznych na represje wobec przebywających na terytorjum ZSSR obcokrajowców nie bardzo jest na rękę. Jaki obrót sprawa ta weźmie w najbliższej przyszłości, narazie oczywiście jeszcze powiedzieć nie można, że jednak między poszczególnymi kierownikami polityki sowieckiej dojdzie już wkrótce do ostrej wymiany poglądów, zdaje się nie ulegać najmniejszej wątpliwości.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik"

Prof. Vambery wzywa publicznie hr. Bethlena do wniesienia skargi o oszczerstwo

Pisaliśmy już o publikacji podpułkownika francuskiego Vyxa, omawiającej machinacje węgierskich hrabiów z Bethlenem i Telekym na czele, by obsadzić Budapeszt i Wiedeń i w ten sposób uratować dynastję Habsburgów. Machinacje te spełzły na niczem, ponieważ miarodajne czynniki w Paryżu stanowczo sprzeciwiły się restauracji Habsburgów. Prasa węgierska przemilcza całą tę publikację, wobec czego profesor Rustem Vambery ogłasza w socjalistycznym dzienniku „Nepszava" otwarty list do Bethlena, w którym wzywa go do wniesienia skargi o oszczerstwo przeciwko podpułkownikowi Vyxowi, albowiem Węgry ścierpieć nie mogą zarzutu, by ich obceny premjer wzywał do okupacji kraju. Rozumie się samo przez się, że hr. Bethlen nie udzielił na ten otwarty list żadnej odpowiedzi, a zadowolił się tylko krótkim zdementowaniem publikacji francuskiego podpułkownika.

Program stacyj radjofonicznych

Czwartek, 22 marca

Kraków (566 m) 12 Komunikaty. 12'05—14 Transmisja z Filharmonji Warszawskiej (m. in. Koncert). 15—15'20 Pogadanka dla pań: „Bractwo prawdy", wygł. p. Ewa Soplica, 17'20—17'45 Odczyt pt.: „Na czem polega muzykalność", wygł Dr J. Reiss. 17'45—18'55 Transm. z Warszawy („Świt, Dzień i Noc"). 19'05—19'15 Giełda rolnicza. 19'30—20 Dyr. Jan Stanisławski: „XV. lekcja j. angielskiego". 20 Odczyt staraniem Rządu. 20'30 Transm. koncertu z Warszawy. 22'30—23'30 Muz. tan.

Warszawa (1111 m) 12 Komunikaty. 12'05 Odczyt. 12'30—14 Koncert (m. in. pieśni). 17'45—18'55 „Świt, dzień i noc" w wykon. M. Malickiej i Al. Węgierki. 20 Odczyt Rządu. 20'30 Koncert. 22 PAT 22'30 Muz. tan.

Poznań (344.8 m) 12'30 i 20'30 Koncerty.

Katowice (422 m) 12'30, 17'45 i 20'30 Koncerty.

Wilno (435 m) 12'30, 20'30 i 22'30 Koncerty.

Wiedeń (517.2 m) 11, 16'15 i 19'30 Koncerty.

Berlin (483.9 m) 17 Koncert. 20 Opera.

Langenberg (468.8 m) 13, 18 Koncerty. 20 Opera kom. Do 24 Muz. tan.

Praga (348.9 m) 16'30 i 19'30 Koncerty.

GŁOS KOBIETY ŻYDOWSKIEJ

ORGAN ZRZESZENIA KOBIET ŻYDOWSKICH MAŁOPOLSKI ZACH. i ŚLĄSKA (W. I. Z. O.)
Wychodzi co drugi czwartek.

Nasze cele

Działalność kobiety w całokształcie życia była do niedawna jakby podziemnym strumieniem, wytryskającym czasami tylko na powierzchnię życia ożywczemi źródłami natchnienia, poświęcenia i miłości. Wpływ kobiety na ukształtowanie się społeczności ludzkiej zaznaczał się wprawdzie w nieprzerwanej ciągłości, był to jednakże wpływ pośredni — rola raczej bierna, zachowawcza, utrzymująca. Dziś stanowisko kobiety w społeczeństwie zasadniczej uległo zmianie. Zachowując pełnię swych praw i obowiązków w rodzinie, kobieta weszła w życie gospodarcze jako ważny współczynnik wytwórczy, stała się towarzyszem mężczyzny, zdobywającym na równi z nim środki potrzebne do samodzielnego, niezależnego życia. Siłą konieczności ekonomicznej — zarówno jak siłą swej energji i wytrwałości zdobyła kobieta równouprawnienie w walce o byt swój, swych dzieci i rodzin. W konsekwencji tego równouprawnienia przyszła i pełnia praw społecznych, wolny dostęp do wszystkich dziedzin życia zarobkowego i społecznego, możność kształcenia się w wszystkich kierunkach, możliwość osiągnięcia wszelkich nawet najwyższych stanowisk społecznych i politycznych. Pełnia praw pociąga jednak za sobą pełnię obowiązków. Nadszedł teraz czas, kiedy kobieta uświadomić sobie musi, że spełnienie obowiązków wobec społeczeństwa jest dla niej nietylko nakazem wewnętrznym, lecz także zewnętrzną koniecznością. Aby obowiązki te spełnić należycie nie po dyletancku, ani z amatorstwa, niezbędnem jest wzbudzenie wśród ogółu kobiet zainteresowania się wszystkiemi dziedzinami życia społecznego i politycznego, niezbędnem również wykształcenie ogólne w tych dziedzinach, a szczególowe w zakresie zamierzonego pola działania, wreszcie konieczne odpowiednie ćwiczenie i rutyna, które daje potrzebny zasób doświadczenia.

Do przeprowadzenia tych postulatów nie wystarcza wola i praca jednostek — dlatego też łączymy się obecnie w większe grupy i zrzeszenia, które wspólnym wysiłkiem dążą do wykształcenia kobiety na jednostkę wytwórczą nietylko gospodarczo — lecz także społecznie, aby mogła stać się czynną, pożyteczną, świadomą wielkości swych zadań pracownicą na usługach największego, najpiękniejszego celu — szczęścia ludzkości.

Kobieta żydowska ma prócz tego celu ostatecznego, jeszcze jeden, bliższy do osiągnięcia. Jeden z przywódców sjonizmu powiedział: Gdyby wszystkie kobiety żydowskie wytężyły swe siły, wystarczyłyby same do odbudowania Palestyny. Prawda ta, którą dumne jesteśmy, powinna wniknąć w mózgi i serca wszystkich Żydówek. Co roku, siedząc przy uczcie sederowej mówimy te święte, tradycyjne słowa: „na przyszły rok oby w Jerozolimie!" Niechże te słowa przestaną być tradycyjnym frazesem !Niechże ojczyzna nasza, przestanie być dla nas piękną, lecz daleką i nierealną legendą, na której wspomnienie wzdycha się czasem, lecz czyni się dla niej zbyt mało! Legenda stała się rzeczywistością, stała się życiem, a kobieta żydowska z tą rzeczywistością nietylko liczyć się musi, lecz w życiu swem nadać jej powinna pierwsze, poczesne miejsce. Żydówka czasów obecnych musi wychowywać siebie, swe dzieci w ten sposób ,tak wpływać musi na swe otoczenie, żeby rok przyszły w Jerozolimie stał się celem najgorętszych dążeń i wytężonego wysiłku!

Nazywają kobietę kapłanką domowego ogniska. Żydówka zawsze strzegła wiernie i niezachwianie ognia wiary, narodowości i tradycyj żydowskiej. Podtrzymywała i pielęgnowała ogień ten podczas burz, klęsk i katastrof spadających przez długie wieki na żydostwo. Niechże teraz rozniesi ogień ten do rozmiarów wielkiego płomienia, płomienia żywego, który w silnych swych dłoniach przeniesie do ojczyzny — do Palestyny. Tam płomień ten przeszczepi, wielkie żeń wznieci ognisko, blask którego rozprószy ciemność golusu — cieplo zaś przyciągnie i ogrzeje rzesze żydowskie rozsiane po całej ziemi! E. S.

Zjazd Kontynentalnych Zrzeszeń WIZA w Pradze

W dniach 28 i 29 stycznia br. obradował w Pradze zjazd kontynentalnych Zrzeszeń WIZA, w którym wzięły udział przedstawicielki Zrzeszeń Austrji, Czechosłowacji, Niemiec i Polski Listy powitalne przesłały Zrzeszenia Szwajcarji, Rumunji i Jugosławji. Odczytano telegramy pani Anity Müller-Cohen i p. Melcerowej ze Lwowa. P. Dr. Hofmann (Austrja) wygłosiła referat kulturalny, w którym wykazała konieczność centralizacji pracy kulturalnej wszystkich Zrzeszeń. Pani Steiner (Praga) wygłosiła referat o zadaniach środkowo-europejskich Zrzeszeń WIZA, podkreślając przedewszystkiem wyszkolenie i przygotowanie dziewcząt dla Palestyny oraz uregulowanie rynków zbytu dla przemysłu domowego w Palestynie. W ogólnej dyskusji zabierało głos szereg delegatek, przyczem coraz wyraźniej rysowała się dążność wszystkich do stworzenia „bloku" Zrzeszeń kontynentalnych ,a zwlaszcza środkowo-europejskich. Oto najważniejsze rezolucje zjazdu:

1) Zrzeszenia i ugrupowania WIZA zebrane w Pradze na konferencji dnia 29 stycznia 1928 tworzą Zjednoczenie dla wspólnej pracy. Spotykają się celem omówienia wszystkich wspólnych kwestyj w stale oznaczonych terminach. Uchwały powzięte na tych wspólnych zebraniach są obwiązujące dla programu pracy zrzeszeń i grup. W okresach pomiędzy zebraniami nie mogą poszczególne zrzeszenia podejmować nowych akcyj.

2) Prowadzeniem wspólnych spraw Zjednoczenia zajmuje się jedno ze zrzeszeń wyznaczone przez konferencje na przeciąg jednego roku (w tym roku Czechosłowacja — przyp Red.). Za wspólne sprawy uważa się te, które konferencja jako takie określi.

3) Konferencja postanawia, ażeby związki i zrzeszenia Zjednoczenia kontynentalnego natychmiast rozpoczęły zbieranie funduszów na Keren Hanaszim.

4) Konferencja domaga się koniecznie od egzekutywy WIZA przeprowadzenia rezolucji bazylejskiej co do założenia „councilu" jako centralnego biura informacyjnego wszystkich kobiecych organizacyj palestyńskich. Aż do urzeczywistnienia tego projektu uważa konferencja palestyńską egzekutywę WIZA za biuro informacyjne we wszystkich sprawach pracy rolniczej i wyszkolenia rolniczego.

5) Konferencja uważa za konieczne dla wzmocnienia łączności organizacji światowej zarówno pod względem organizacyjnym jak i kulturalnym stworzenie miesięcznika możliwie w trzech językach, któryby za drobną podwyżką wkładki organizacyjnej był dostarczany wszystkim członkiniom WIZA.

6) Konferencja uchwala stworzenie centralnego organu Zjednoczenia, któryby informował o wspólnej pracy i utrzymywał stały kontakt między zrzeszeniami Ukazujące się obecnie w Czechosłowacji pismo „Blätter für die jüdische Frau" ma być w tym celu rozwinięte. Koszta zobowiązuje się ponieść Zjednoczenie, z którego członków zostanie wybrany komitet prasowy.

7) To zrzeszenie, któremu poruczono przewodnictwo, ma za zadanie popierać propagande w krajach Zjednoczenia i zbierać materjał do niej. Centrala w Londynie zechce się z tem zrzeszeniem porozumieć w sprawie propagandy.

Z działalności Zrzeszenia Kobiet Żydowskich w Krakowie

Od czasu pobytu p. Ady Fischman z Palestyny w Krakowie w październiku ub. r. działalność Zrzeszenia wzrosła wybitnie i mogła się rozwinąć tem bardziej, że z dniem 1. stycznia br. Zrzeszenie przeniosło się do własnego lokalu. Przedewszystkiem urządzono szereg odczytów publicznych z różnych dziedzin. Dotąd odbyły się następujące: Ady Fischmanówny: „Praca kobiet w Palestynie", drowej Rostowej: „Żydostwo w nowszej powieści francuskiej", Dr. Rosenzweigowej: „Jak ustrzec się chorób zakaźnych", Drowej Silbersteinowej: „Kobieta jako opiekunka społeczna".

Następnie otwarto czytelnię dla wszystkich członkiń, oraz założono Uniwersytet Ludowy mający zapewniony szereg znakomitych prelegentów. Dotąd wykładają: Dr. Berkelhammer „Obecna sytuacja żydostwa", Dr. Kanfer „O teatrze żydowskim", Dr. Schwarzbart „Historja politycznego sjonizmu", Dr. Fromowicz-Stillerowa: „Historja stylów w sztuce".

Także pod względem towarzyskim działalność Zrzeszenia była bardzo żywa. Wyrazem jej jest szereg imprez, które cieszyły się wielkiem powodzeniem. Z tych przedewszystkiem wieczór towarzyski z Żywym Dziennikiem, w którym brali udział pp. Dr. Berkelhammer, Dr. Fromowicz-Stillerowa, Holzer-Rymplowa, Dr. Grossówna, Dr. Kanfer, Mifelew, Dr. Lindenbaumówna, Silbersteinowa, Wellnerowa, Wexnerowa. Dalej odbyło się popołudnie bajek urządzone przez pp. Aptową i Rostową oraz przedstawienie kinowe dla dzieci, urządzone przez pp. Mifelewową i Tignerową. Ostatnią imprezą był wieczorek towarzyski z bogatym programem, w którym brali udział pp. Dymówna, Dr. Fromowicz-Stillerowa. Lazarowa, Rosthal, drowa Silbersteinowa, Wellnerowa, Witkower.

Wszelkie listy i korespondencje, odnoszące się do działu „Głos kobiety żydowskiej", przesyłać należy wprost na adres Drowej Elzy Silbersteinowej, Kraków, Gołębia 3.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Z Centrali WIZA w Londynie rozesłane zostały powitalne listy do poszczególnych Zrzeszeń Kobiet Żyd. na prowincji w Małopolsce następującej treści: „Z wielką radością dowiedziałyśmy się przez naszą centralę w Krakowie, że założyłyście w Waszem mieście grupę Wiza i spieszymy wyrazić Wam nasze najserdeczniejsze gratulacje z powodu tego sukcesu. Założenie Waszej grupy nietylko powiększa liczbę współpracownic naszej pracy w Palestynie, lecz także spodziewamy się, że i Wam przyniesie wiele radości i zadowolenia oraz wzbogaci i rozszerzy Wasz zakres zainteresowania. Witamy Was w naszem gronie, które jednoczy tysiące kobiet żydowskich na całym świecie dla wspólnej sprawy, którą nam jest droga i święta; życzymy Wam wiele powodzenia w Waszej pracy, która z Waszą pomocą posuwa nas o krok bliżej do naszego celu: Odbudowy Erec Izrael." Podpis: Wera Weizmann.

Farma dla 200 dziewcząt w Nes-Zionah

W Nes Zionah na równinie Saronu zostaje założona farma rolnicza dla 200 dziewcząt, które będą się uczyć wszelkich gałęzi gospodarstwa rolnego i domowego w grupach ułożonych według zdolności i upodobań poszczególnych osobników. Fachowcy wyuczają rzemiosł, które znajdą praktyczne zastosowanie już przy budowie farmy, gdyż dziewczęta same wykonają roboty szklarskie, lżejsze stolarskie i ciesielskie, same będą pokostować i tynkować, przez co oczywiście koszta budowy znacznie się zmniejszą. Nauka gospodarstwa i gotowania będzie obowiązkową, a wprowadzenie przemysłu domowego, zwłaszcza rumuńskiego tkactwa ręcznego otworzy nowe źródła dochodu.

Opieka nad dzieckiem w Palestynie

Opieka nad dzieckiem w Tel Awiwie pozostaje w przeważnej części pod kierownictwem WIZA, które tam założyło 3 poradnie dla niemowląt. Daje się jednak jeszcze ciągle odczuwać brak bielizny dziecięcej. To też niektóre europejskie grupy WIZA założyły kółka bieliźniarskie i posłały uszytą w nich bieliznę do Palestyny. Szczególnie ciężką jest praca w dzielnicy jemenickiej ze względu na panujące tam zabobony, niezrozumienie i straszliwą nędzę. Aby móc słabowite i wynędzniałe dzieci trzymać pod nadzorem pielęgniarek, założono nowy żłobek dzienny dla 10 niemowląt

O reprezentację żydostwa polskiego

Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie narady **Komitetu Centralnego** organizacji sjonistycznej **w b. Kongresówce** w sprawie przyszłej **taktyki** i kierunku politycznego reprezentacji **żydowskiej** w sejmie. Narady te mają na celu **wypracowanie** ogólnych wytycznych, któreby **umożliwiły** ścisłą współpracę posłów **żydowskich**, wybranych w b. Kongresówce i w Małopolsce. Obrady te nie dotyczą kwestji konieczności stworzenia jednolitego Koła Żydowskiego, lecz podstaw, na których jednolitość ta ma się oprzeć. Po tych naradach mają się odbyć wspólne narady sjonistów w sprawie przyszłego Koła Żydowskiego.

Niezależnie od narad tych odbywa się dyskusja w sprawie wspólnej reprezentacji żydostwa polskiego. Bezpośrednio po wyborach do sejmu wystąpił folkista wileński p. Czerniakow z propozycją, by zwołano zjazd wszystkich żydowskich członków rad miejskich w Polsce. Zjazd taki wyłoniłby wspólną reprezentację, którąby rozstrzygała o przyszłej taktyce Koła Żydowskiego. Natomiast poseł Grünbaum zamierza wznowić tzw. Żydowską Radę Narodową, której podstawy mają tworzyć żydowskie komitety wyborcze 18-tki.

Przeciwko pierwszemu planowi wysuwany jest zarzut, że poczucie narodowe wśród radnych miejskich pozostawia wiele do życzenia, że radni ci w swej działalności szczególnie w miastach prowincjonalnych nie wykazują zbytniego zrozumienia dla postulatów narodowych i że wobec tego, trudno żądać, by instytucja powołana przez radnych wpływała na politykę żydowską. Przeciwko planowi posła Grünbauma występuje na łamach „Momentu" p. Hilel Cajtlin, twierdząc, że Żydowska Rada Narodowa jest fikcją bez przedstawicielstwa ortodoksji z Agudy i klasy robotniczej.

Nie wdając się w meritum sprawy, należy zaznaczyć, iż ludzi się p. Hilel Cajtlin, jeśli są dzi, że istnieje w chwili obecnej możliwość zwołania zjazdu ogólno-żydowskiego w Polsce i że zjazd taki stworzy wspólną reprezentację ludności żydowskiej.

W jedenastym dniu ciągnienia V-ej klasy 16-ej Polskiej Loterji Państwowej padły następujące większe wygrane:

Po 10.000 złotych Nra: 21692, 34900, 80523.

5.000 złotych Nr.: 118781 (los kol. „Rauch" Rawicz i Ska, Lwów, Akademicka 3).

Po 3.000 złotych: 3519, 29257, 57283, 61103 (los Braci Safier, Kraków, Rynek gł. 6), 71948.

Po 2.000 złotych: 41812, 81954, 89359, 96137, 124242.

Po 1.000 złotych: 4828, 9228, 19377, 23752, 37643, 40503, 42196, 49851, 59726, 65546, 71647, 77811, 107352, 108052, 118182, 121150.

Po 600 złotych: 7109, 8742, 36701, 45003, 46568, 48253, 58051, 86260, 100990, 103200, 105106, 105131, 105815, 110970, 112283, 116478, 124734.

Po 500 złotych: 276, 8305, 13082, 19222, 19666, 24863, 26409, 29485, 38909, 45785, 47440, 48321, 65708, 74414, 82134, 84089, 89469, 104590, 111319, 111974, 113349, 117729, 118916, 121311, 122165, 123093, 125589, 127280, 129531.

Ponadto 170 wygranych po 400 złotych i 1560 wygranych po 250 złotych.

Szczegóły o planie „państwa żydowskiego" na Syberji

Ambasador sowiecki w Paryżu o utworzeniu republiki żydowskiej w okręgu Bir-Bidżańskim. — Sowiety reklamują BirBidżan.

Nowy Jork. ŻAT. Dziennik nowojorski „World" ogłosił wywiad swego korespondenta paryskiego z nowomianowanym ambasadorem sowieckim w Paryżu M. Dowgalewskim w sprawie kolonizacji żydowskiej w okręgu Bir-Bidżańskim na Syberji.

Rząd sowiecki, oświadczył p. Dowgalewski, zamierza utworzyć na Dalekim Wschodzie oddzielne państwo żydowskie z własnym rządem, własną administracją, szkolnictwem, spółdzielniami i innemi instytucjami i urzędami. Gdy tylko do Bir-Bidżanu wyemigruje z miasteczek żydowskich do stateczna liczba Żydów, utworzona będzie żydowska republika sowiecka w ramach związku sowieckiego.

Wyznaczony obszar w Bir-Bidżanie obejmuje około pół miljona hektarów ziemi. Obszar ten jest nieco większy niż Palestyna i wynosi mniej więcej tyle, co obszar Belgji. W całym kraju mieszka zaledwie 27.000 kozaków i koreańczyków, co wynosi najwyżej po jednym mieszkańcu na każdą milę kwadratową.

Rząd sowiecki nie chce nic uczynić, zanim Żydzi sami nie będą się domagali terytorjum dla ich kolonizacji. Żydzi są bardzo zadowoleni(?) z rezultatów kolonizacji żydowskiej na Ukrainie i Białorusi. Niema jednak możności rozszerzyć kolonizację na tych obszarach, ponieważ zbrakło już tam wolnych terenów ziemi. Dlatego też „Komitet dla spraw osiedlenia Żydów na roli" (Komzet) zwrócił się do rządu sowieckiego z wnioskiem o wyszukanie odpowiedniego obszaru ziemi dla skolonizowania 100.000 rodzin żydowskich Żydzi wskazali, że przyszły teren kolonizacyjny ma być słabo zaludniony i tak położony, aby można go było przekształcić na terytorjum dla autonomji administracyjnej.

Obrane terytorjum odznacza się doskonałym(?) klimatem i posiada bardzo znaczne(?) pokłady bogactw mineralnych. Najbliższem miastem jest Chabarowsk. Przez obszar ten przepływają dwie rzeki Amur i Bidżan. Część kraju jest górzysta i pokryta lasami. Ziemia należy do najurodzajniejszej(?) na Syberji(!).

500 pionerów żydowskich zostało już wysłanych do Bir-Bidżanu. Planu tego nie trzeba łączyć z działalnością kolonizacyjną, finansowaną przez Agro-Joint na Ukrainie i Krymie. Celem rządu sowieckiego jest, aby Żydzi sami ukształtowali swój los bez żadnych(?) przeszkód(?) Żaden(?) nacisk nie będzie wywierany co do języka, który ma być urzędowym w Bir-Bidżanie. Rząd dąży jedynie do położenia podwalin kraju żydowskiego(?) w granicach związku sowieckiego. Projektu Bir-Bidżańskiego nie trzeba uważać za ruch skierowany przeciwko rozwojowi kolonizacji żydowskiej w Palestynie. Już w chwili obecnej istnieje możność założenia 35.000 żydowskich gospodarstw rolnych na tem terytorjum żydowskiem, przyczem każde takie gospodarstwo obejmowałoby 25 dziesięcin ziemi. Kolonizacja ta nie jest bardziej kosztowna, niż w innych miejscowościach Rosji sowieckiej. Koszty skolonizowania jednej rodziny wynoszą 2.000 rubli. Nie należy jednak sądzić, by z powodu tego nowego projektu zostały zaniedbane stare kolonje. Kolonje żydowskie na Ukrainie i Krymie znajdują się w takiej sytuacji, że dalszy rozwój ich jest zapewniony.

Ambasador sowiecki zakomunikował również, że w ciągu ostatnich trzech lat ludność żydowska w ZSSR powiększyła się o 165.000 głów i wynosi obecnie 2.000.000 mieszkańców.

———o§o———

Deklaracja rządu japońskiego za sjonizmem

Szanghaj, (ŻAT) Sekretarz honorowy organizacji sjonistycznej w Szanghaju p. N. E. Ezra został przyjęty przez premjera japońskiego barona Tanaka podczas jego wizyty u japońskiego konsula generalnego w Szanghaju p. H. S. Jada.

W toku rozmowy premjer Tanaka oświadczył, że rząd Japonji odnosi się z wielkiem zainteresowaniem i sympatją do sprawy rozwoju żydowskiego ruchu narodowego. Rząd japoński zawsze będzie chętnie popierał dążenia Żydów do odbudowy ich siedziby narodowej, która jest tak droga ich sercu.

Należy się spodziewać, dodał premjer japoński, że naród żydowski pokona trudności piętrzące się na jego drodze. Żydzi osiągną swój cel i pomnożą swój udział w rozwoju i postępach cywilizacji światowej.

Ciągłe interwencje — a ekscesy trwają...

Bukareszt (ŻAT) Podczas ostatniego posiedzenia rady ministrów zgłosili się do ministra oświaty Angelescu senator Berkowicz i poseł Dr Fildermann wraz ze studentem żydowskim, ofiarą ostatnich napadów na uniwersytecie bukareszteńskim. Minister Angelescu wysłuchał delegację, poczem udał się na posiedzenie rady ministrów, gdzie złożył sprawozdanie o zajściach na uniwersytecie. Rada ministrów upoważniła ministra oświaty do podjęcia surowych środków celem stłumienia zamieszek. W tym celu wezwany został do rady ministrów dziekan wydziału prawnego i w rezultacie uchwalono, że każdy student, któryby usiłował wywołać zamieszki, będzie niezwłocznie aresztowany. Rada ministrów zatwierdziła również uchwałę co do ewentualnego zamknięcia wydziału w razie powtórzenia się zamieszek.

W Klauzenburgu został aresztowany i postawiony przed sąd wojenny student Diaconescu za rozpowszechnianie odezw antysemickich.

Proces Dreyfusa a rozwój republiki francuskiej

Berlin, (ŻAT) Były minister francuski i obecny dyrektor Międzynarodowego Biura Pracy, p. Albert Thomas wygłosił w Berlinie na zaproszenie niemieckiej wyższej szkoły nauk politycznych 2 referaty n. t.: „Niemcy według ujęcia przyjaciela francuskiego w latach 1898—1928".

Podczas referatu p. Albert Thomas oświadczył m. in., że walka podjęta w obronie niewinnie skazanego Alfreda Dreyfusa wzmocniła ogromnie republikanów francuskich, którzy do tego czasu byli bardzo słabi. Zwycięstwo to umożliwiło utrwalenie zagrożonej egzystencji republiki francuskiej.

———o———

ZGON AMERYKAŃSKO ŻYDOWSKIEGO WETERANA WOJENNEGO KAPITANA ŁAPOWSKIEGO. W m. El- Paso (Texas) zmarł przeżywszy lat 61 zasłużony żydowsko amerykański weteran wojenny kapitan Nathan Łapowski, który brał udział w wojnie amerykańsko hiszpańskiej.

W pogrzebie zmarłego weterana żydowskiego uczestniczyli przedstawiciele władz i liczne delegacje amerykańskich żołnierzy frontowych, weteranów wojennych i td. Zmarły kapitan Łapowski jest stryjem znanego bankiera nowojorskiego Clarence'a Dillona.

HISTORJA MUZYKI HEBRAJSKIEJ. Wiedeński badacz muzyki profesor Max Graff zakończy wkrótce wielkie dzieło o historji muzyki hebrajskiej. Silne zainteresowanie dla muzyki hebrajskiej wykazuje również znany interpretator Chopina prof. Julius Wolfsohn, który ostatnio występuje bardzo często z przeróbkami motywów hebrajskich.

Wiadomości z kraju

Jak były robione wybory w Wiśniczu?

Z Wiśnicza donosi nam nasz korespondent:

Miasteczko nasze stało się w okresie wyborczym terenem polowania na głosy żydowskie. Biedny wyborca żydowski był stale nagabywany przez zgraję „dobrodzieji" przedwyborczych.

Po różnych konwentyklach przedwyborczych u rabina, nadeszły dni 4 i 11 marca, które dały tutejszej ludności gorszące widowisko, jak syn rabina oraz najbliższe jego otoczenie uwijali się po mieście, zwożąc na dorożce wyborców. Przez cały dzień zwoził syn naszego „wielebnego" wyborców do urny wyborczej, co jednak tym przekonanym „jedynkarzom" wcale nie przeszkadzało głosować na... siedemnastkę. Żadne prośby, ani groźby (nawet powóz ze synem „wielebnego" oraz pan mecenas z 4-tej brygady)) nie pomogły, a Żydzi starzy i młodzi, o czem świadczy wynik wyborów do Senatu, głosowali na listę nr. 17. Gdy apel na zgromadzeniu skierowany pod adresem młodzieży sjonistycznej nie pomógł, a młodzież rozwinęła żywą działalność na rzecz naszej listy wdali się w to ludzi do tego „powołani". Policja bacznie pilnowała, by w odległości setnego metra nie rozdzielono ani jednej siedmnastki, natomiast ani razu nie mogła spostrzec różne — dosyć nawet pokaźne — indywidua rozdzielające jedynki tuż przy wejściu do lokalu wyborczego. Fakt ten powszechnie we Wiśniczu się tłumaczy (skoro się wyklucza złą wolę) prawem... akomodacji oka. Otóż wzrok stróża prawa stale wytężony na granicę setnego metra, gdzie bacznie śledził naszych towarzyszy nie mógł się momentalnie przystosować do małych odległości, by spostrzec to co się dzieje.. tuż koło niego przed lokalem wyborczym i jeszcze bliżej, bo w samym lokalu wyborczym, jak np. w strażnicy policji miejskiej.

Szczytem bezczelności politycznej było ogłoszenie, które podano do wiadomości we wszystkich miejscowych bożnicach, a które brzmi: „Na polecenie rabina i kahału uprasza się wszystkich wyborców, by spełnili życzenie rządu i głosowali na listę Nr. 1. Oporni stracą wiarę (nemunes) u wszystkich rabinów".

Jak słychać, odeszły już wnioski do Ministerstwa wojny, by różnych ojców większych lub mniejszych terenów, władców na tem lub owem polu wynagrodzić krzyżem waleczności za... bohaterskie spędzanie z placu boju żydowskiego wroga. Naszemu „wielebnemu" ma pono policjant gminny (ten sam, który zdarł afiaz 17) wręczyć order „Moszkovia restituta" II stopnia, gdyż order pierwszego stopnia ma pono dostać Pan Mecenas. Synalka rabina jakoteż pana Jana — powszechnie u na się twierdzi — nie minie nagroda ze strony.. głównego biura wyborczego siedmnastki za... dowożenie do urny wyborczej głosujących na siedmnastki. Przy likwidowaniu akcji wyborczej jedna nasuwa się tylko trudność, kto ma zapłacić za powóz, którym syn rabina dostarczał głosy... „rządowi". Panu Eberowi i klice kahalnej wybory do ciał ustawodawczych pozostawią przed smak tego, co się stanie w ostatnim z dni, kiedy.. odbędą się wybory do kahału i ludność żydowska przeprowadzi prawdziwą sanację, i z tej instytucji wiśnickiej wyrzuci precz wszelkie wyrzutki społeczeństwa, pokątnych pisarzy itp. „wielkości".

Naszej bohaterskiej młodzieży i tym wszystkim, którzy wysoko dzierżyli nasz sztandar w czasie walki, niechaj nagrodą będą uzyskane głosy dla naszej listy!

Ahr.

KUPCY PALESTYŃSCY PRZYBYWAJĄ NA TARGI POZNAŃSKIE. Dyrekcja Targów poznańskich otrzymała z Palestyny zawiadomienie, że pod przewodnictwem konsula polskiego w Jerozolimie przybędzie do Polski 20 kupców ze Syrji i Palestyny na Targi poznańskie. Kupcy przybywają celem przeprowadzenia transakcyj handlowych.

WYBORY DO GMIN ŻYDOWSKICH W WOJEWÓDZTWIE BIAŁOSTOCKIEM. Wojewoda białostocki otrzymał nakaz przeprowadzenia wyborów do gmin żydowskich w siedmiu powiatach województwa. Wybory mają się odbyć w maju.

SANACYJNI ASYMILATORZY. W Warszawie rozpoczął wychodzić neo-asymilatorski tygodnik „Dzwon". Organ ten różni się nieco od dawnych pism asymilatorskich. „Dawna liberalna asymilacja zbankrutowała" — pisze „Dzwon". „Dzwon" nie życzy sobie asymilacji plutokratycznych salonów, ani przymusowej asymilacji. Dąży on do asymilacji inteligencji. Neo-asymilatorzy nie chcą Polaków wyznania mojżeszowego, lecz żydowskich Polaków. „Dzwon" głosi walkę z reakcją, w imię demokracji. A więc — neo-asymilacja krocząca pod firmą sanacji.

KRÓL AFGANISTANU PRZYBYWA DO WARSZAWY ze swoją świtą około 25 kwietnia.

POGODA W ZAKOPANEM. Komunikat Pol. Zw. Turyst.) Stan obecny. Rano — 17 st. Warstwa śniegu w Zakopanem 25 cm. Hala Gąsienico wa 78 cm. Morskie Oko 57 cm. Prognoza na 22 bm. Pogoda piękna, ciepło, w górach wiatr halny, rano przymrozki, potem ocieplenie.

PRZED WIELKIM PROCESEM KIEŁBASIANO-WÓDCZANYM. Prokuratura lwowska wygotowała już akt oskarżenia przeciwko Józefowi Nowakowi, którego afera kiełbasiano-wódczana wywołała w swoim czasie niezwykłą senzację nietylko we Lwowie. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa akt oskarżenia zarzuci podsądnemu zbrodnię oszustwa, fałszowanie środków żywności, lichwę mieszkaniową i zbrodnię oszczerstwa popełnioną na osobie lekarza weterynaryjnego Dra Hijolskiego. Nie jest wykluczone, że rozprawa przeciwko Nowakowi odbędzie się jeszcze w ciągu miesiąca kwietnia.

ORZEŁ TARGNĄŁ SIĘ NA POLSKI SAMOLOT. Przed kilku dniami na samolot „Aerolotu", prowadzony przez pilota Leonarda Satela, w drodze z Krakowa do Wiednia rzucił się w górach potężny orzeł. Zderzenie było tak silne, że na metalowem skrzydle płatowca powstało lekkie wygięcie. Niebaczny orzeł znalazł śmierć, samolot zaś po drgnięciu powrócił do równowagi i poszybował dalej.

SYN ZABIŁ OJCA. We wsi Szufnarowej (pow. Strzyżów), wydarzył się ohydny wypadek ojcobójstwa, dokonany przez Ignacego Długosza, liczącego 32 lat, na osobie 68-letniego ojca Wincentego. Pomiędzy ojcem a synem od dłuższego czasu panowały naprężone stosunki na tle nieporozumień rodzinnych wynikłych skutkiem podziału majątkowego, krzywdzącego rzekomo syna Ignacego. Gdy onegdaj wywiązaał się nowa kłótnia, syn pchnął ojca nożem w szyję i tak silny cios mu zadał, że ojciec w niedługim czasie wyzionął ducha. Syn został aresztowany.

SAMOBÓJCZYNI SPADŁA NA PRZECHODNIA. Wskutek niesnasek rodzinnych rzuciła się nieletnia Leśkowa z Łodzi z okna drugiego piętra. Samobójczyni, spadając na głowę jakiegoś przechodnia wraz z nim znalazła się na chodniku. Jak się okazało przechodzień, Stanisław Garncarski, doznał nadwyrężenia karku oraz ogólnych potłuczeń. Jednocześnie lekarz pogotowia zajął się denatką, która doznała potłuczeń.

DZIECI SPOWODOWAŁY WIELKI POŻAR. W Uhereach (niedaleko Gródka Jagielońskiego) wybuchł groźny pożar, który w krótkim czasie obrócił w zgliszcza dwa domy mieszkalne i cztery stodoły. W czasie pożaru spalił się 6-letni Antoni Prystawa. Pożar powstał skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z zapałkami ze strony pozostawionych bez opieki dzieci.

Przegląd gospodarczy

Jak wygląda preliminarz budżetowy na r. 1928-29

Z Warszawy donoszą, że preliminarz budżetowy na rok 1928/29 został ostatecznie ustalony i będzie w dniu 27 bm. złożony do laski marszałkowskiej. Zamyka się on sumą dochodu 2,525,703 tysięcy i sumą wydatków 2,478,370 tysięcy. Przewiduje się zatem nadwyżkę w wysokości 47 miljonów.

Pod względem układu preliminarz nie różni się niczem od poprzednich. Dzieli się on na trzy grupy: mianowicie budżet administracyjny, przedsiębiorstw państwowych i monopoli. Zachowano również podział na dochody i wydatki zwyczajne i nadzwyczajne, uznając za wydatki nadzwyczajne wydatki nie związane z normalnym tokiem administracji lub eksploatacji przedsiębiorstw i monopoli, a więc w głównej mierze wydatki inwestycyjne.

Z ogólnych dochodów preliminowanych na 2,525,703 tys. zrzypada 1,257,330 tys. na dochody z danin publicznych, 836,894 tys. na dochody z monopoli, w tem 400 mil. zł. monopol tytoniowy, 370 mil. monopol spirytusowy i 176,587 tys. z przedsiębiorstw, w tem około 80 mil. wpłaty z lasów państwowych i 74 mil. wpłaty kolei. Po stronie wydatków budżet został opracowany na podstawie płac urzędniczych dotychczasowych.

Uregulowanie sprawy uposażeniowej ma być przedmiotem osobnej ustawy, przyczem uchwalone by musiały być nowe źródła pokrycia przez ciała ustawodawcze, do których się rząd odwoła.

W tablicy poniższej podajemy zestawienie wydatków przewidzianych w budżecie na rok 1927/28 oraz preliminarz budżetowy na rok 1928/29.

	1927/28	1928/29
Prezydent Rzpltej	1.416	3.010
Sejm i Senat	6.934	9.224
Kontrola Państwowa	4.053	5.006
Prezydjum Rady Min.	1.654	2.157
Min. Spraw Zagran.	39.627	52.378
Min. Spraw Wojskowych	623.222	744.966
Min. Spraw Wewn.	180.012	223.465
Min. Skarbu	100.513	129.697
Min. Sprawiedliwości	90.295	108.162
Min. Przem. i Handlu	23.175	16.364
Min. Komunikacji	3.025	3.972
Min. Rolnictwa	32.867	46.794
Min. W. R. i O. P.	295.600	372.976
Min. Robót Publ.	85.289	134.656
Min. Pracy i Op. Społ	36.315	60.233
Min. Reform Rolnych	32.480	47.566
Min. Poczt i Telegrafów	—	2.779
Emerytury	74.864	103.839
Renty inwalidzkie i pensje	101.471	130.046
Długi państwowe	145.070	231.225
Ogółem	1,897.888	2,458.515

Rynek metali

Na londyńskim rynku metali ożywienie w ostatnim tygodniu było stosunkowo niewielkie pomimo, że produkcja w angielskim przemyśle metalowym zwiększyła się. Bardzo wielką rolę na kształtowanie się cen odegrał zatarg w fabrykach metalowych w Niemczech, gdyż wobec częściowego unieruchomienia zakładów ani kupiectwo, ani też pośredni konsumenci nie chcieli czynić większych zakupów. Równocześnie nadchodzą wiadomości, że w Ameryce konsumcja w stosunku do wytwórczości maleje. Jeśli chodzi o ceny to kursy kształtowały się w tygodniu ubiegłym niejednolicie. Bardzo silną zniżkę wykazała cyna i ołów. Zniżka cyny tłumaczy się wzrostem jej zapasów z 15,017 ton z końca stycznia do 17,254 ton w końcu lutego. Zapasy cynku w Ameryce wzrosły do 42,463 ton, pomimo że cynkownie amerykańskie dążą do ograniczenia produkcji. Miedź ma w dalszym ciągu tendencję mocną, co tłumaczy się zmniejszeniem wytwórczości światowej w styczniu o 6,500 ton do 143,500 ton. Ceny metali kształtowały się według notowań giełdy londyńskiej w złotych po kursie dnia za 1 tonę metryczną następująco (pierwsza cyfra z 7-go, druga z 14-go marca): aluminjum 4,790 — 4,792, antymon 2,748 — 2546, cyna standard 9,922 — 9,606, cynk hutniczy 1,077 — 1,075, miedź elektrolityczna 2,844 — 2,845, miedź standard 2,612 — 2, 618, ołów miękki 866 — 848, nikiel 7,488 — 7,485, rtęć 27,477 — 27,477, srebro za jeden kilogram 153 — 154.

Komercjalizacja kolei nie aktualna

Pisma warszawskie donoszą, że projekt komercjalizacji kolei państwowych został wycofany z rady ministrów. Sprawa ta narazie przestała być aktualną.

W SPRAWIE CEN W BUFETACH KOLEJOWYCH. Ministerstwo Komunikacji zarządziło bezzwłoczną rewizję cenników potraw i napojów w restauracjach i bufetach kolejowych, przyczem zwróciło uwagę, że ze względu na zaistniałą od dłuższego czasu stabilizację cen rynkowych na artykuły pierwszej potrzeby, należy dążyć raczej do obniżenia cen, aniżeli dopuścić do ich zwyżki. Równocześnie M. K. zarządziło, że ceny za pieczywo powinny być ustalone tylko w wysokości własnych kosztów nabycia, a więc bez żadnego zysku dzierżawcy. Wkońcu poleciło M. K. zwracać uwagę na sprawę obsługi tak w samych restauracjach i bufetach kol. jak i przy podawaniu potraw i napojów do wagonów kol. (Zarządzenie to jest niewątpliwie następstwem znanej przygody wicepremjera p. Bartla w bufecie kolejowym we Wilnie).

ROKOWANIA Z PERSJĄ NA UKOŃCZENIU. Rokowania prowadzone z rządem polskim przez perskiego ministra spraw zagr. p. Ansari w sprawie traktatu handlowego dobiegają końca i zapewne jeszcze w bieżącym tygodniu będą sfinalizowane.

KRONIKA

Wschód słońca 5 m. 35.

Marzec
22
Czwartek
1 Nissan 5688

Zachód słońca 17 m. 52

10-lecie org. „Hechaluc"

Z okazji 10-lecia istnienia światowej org. „Hechaluc" odbędzie się staraniem krakowskiej org. Chalucowej w sobotę, dnia 24 bm. o godz. 7 wiecz. w wielkiej sali kahału

UROCZYSTA AKADEMJA JUBILEUSZOWA

z udziałem posła Dr. Thona, red. Dr. Berkelhamera, Dr. Gur Arje Terły i innych.

Zaproszenia przy wejściu. Wstęp wolny.

Z gimnazjum żydowskiego w Krakowie

Gimnazjum Żydowskie w Krakowie obejmuje klas 8, w tem oddziałów 13.

Prócz tego istnieje obok gimnazjum szkoła powszechna 4-klasowa (oddziałów 7).

Przyjęcie do którejkolwiek klasy gimn. uczniów z zewnątrz się zgłaszających nastąpi na podstawie zdania egzaminu wstępnego, przy którym wymagane jest uczynienie zadość programowi ministerjalnemu dla gimnazjów typu humanistycznego oraz programowi nauk judaistycznych w języku hebrajskim, bądź polskim — na wzór programu Związku Zrzeszeń w Łodzi, bądź też programowi skróconemu ułożonemu dla oddziałów „b", istniejących w roku bieżącym od klasy I. do VI. włącznie.

Nowe wagony motorowe na linjach kolejowych w okręgu krakowskim

Dyrekcja kolei państwowych w Krakowie w systematycznem dążeniu do nowoczesnego ulepszenia warunków komunikacyjnych na linjach podmiejskich i na silniej frekwentowanych linjach, łączących Kraków z Zakopanem i Krynicą, przeprowadza obecnie próbę nowym wagonem motorowym firmy E. V. A. Maybach z silnikiem Dieselowskim, który w swojem ekonomicznem zużyciu paliwa przewyższa wszystkie dotychczasowe systemy. Jako paliwa używa się przy tym wagonie taniego oleju gazowego, względnie odpadków ropnych o zużyciu połowę mniejszem od czterokrotnie droższej benzyny. Wagon wypożyczyła wspomniana firma narazie bezpłatnie na pewien czas, a o ile próby wykażą wynik korzystny, przystąpi Ministerstwo Komunikacji do pertraktacji o zakupno wagonów wymienionego systemu.

— **„GŁOS KOBIETY ŻYDOWSKIEJ".** Na str. 6-tej dzisiejszego numeru zamieszczamy dodatek pt. „Głos Kobiety Żydowskiej", który odtąd ukazywać się będzie stale co drugi czwartek, jako organ Zrzeszenia Kobiet Żydowskich Zach. Małopolski i Śląska (WIZO).

— **ODCZYT P. SARY LANDAUOWEJ** na temat „Kolonizacja rolna w Palestynie" odbędzie się dziś we czwartek o godz. 8 wiecz. w lokalu Zrzeszenia Kobiet Żyd., Rynek gł. 29, I. p.

— **W UROCZYSTYM WIECZORZE PALESTYNSKIM,** który odbędzie się dnia 25-go bm. w sali Teatru Żydowskiego przy ul. Bocheńskiej, wezmą udział: Dr. I. Schwarzbart, który wygłosi uroczyste przemówienie okolicznościowe, tow. O. Spiro, Sekcja dramatyczna Stow. Merkaz pod reżyserją p. F. Ohrensteinówny, Sekcja dramatyczna Stow. „Ceirej Mizrachi", chór Szomrowy. Ponadto wyświetlony zostanie film palestyński, połączony z odczytem tow. I. Müllera. Początek wieczoru o godz. 7.30 wiecz.

— **FERJE WIELKANOCNE W SZKOŁACH.** Jak już donosiliśmy, wedle okólnika min. oświaty, rozesłanego do wszystkich kuratorjów szkolnych, tegoroczne ferje wielkanocne w szkołach powszechnych i średnich będą trwały od 3-go do 16-go kwietnia. Ferje wielkanocne na wyższych uczelniach rozpoczynają się 1-go kwietnia i trwać będą do 16 kwietnia z wyjątkiem uniwersytetów, które będą miały przerwę 1-miesięczna.

— **ZJAZD INSPEKTORÓW SZKOLNYCH.** W dniach 23 i 24 bm. odbędzie się w Krakowie zjazd inspektorów szkolnych i ich zastępców z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie. 2) Organizacja szkolnictwa powszechnego w Okręgu Szkol. Krakowskim w chwili obecnej, 3) Projektowanie racjonalnej sieci szkolnej, 4) Praca wizytacyjna inspektorów szkolnych i sprawozdania wizytacyjne, 5) Wychowanie fizyczne, 6) Oświata pozaszkolna, 7) Sprawy administracyjne, 8) Wolne wnioski. Obrady odbywać się będą w szkole powszechnej im. św. Florjana, przy ul. Sziak Nr. 5 i rozpoczną się w dniu 23 bm. o godz. 9 rano.

— **POMOC LEKARSKA DLA FUNKCJONARJUSZY PAŃSTWOWYCH.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wprowadziło na próbę wolny wybór lekarzy dla udzielania pomocy lekarskiej funkcjonarjuszom państwowym, wobec czego karty porady mogą być wystawiane według życzenia interesowanego funkcjonarjusza do 17 lekarzy, zamieszkałych w Krakowie, których nazwiska ogłoszono w urzędach.

— **Z POCZTY.** Zaprowadza się komunikacje telefoniczną w następujących relacjach Czorsztyn-Spiska Bela i Stary Smokovec, Kraków—Poprad i Velky Lipnik, Zakopane—Spisska Stara Ves, Tatrańska Poljanka i Velka Lomnica.

— **ZGON OFIARY WYPADKU SAMOCHODOWEGO.** Przed dwoma dniami donosiliśmy o katastrofie automobilowej na drodze między Krakowem a Myślenicami, której ofiarą padł p. Franciszek Mecnarowski, właściciel zakładu krawieckiego w Krakowie. P. Mecnarowski wyrzucony z auta uległ dotkliwym obrażeniom wewnętrznym, a przywieziony do Krakowa zmarł wczoraj w szpitalu.

— **UPORCZYWY SAMOBÓJCA.** Wczoraj popołudniu w domu pod l. 32 przy ul. Lwowskiej rzucił się do dołu kloacznego w zamiarze samobójczym 30-let ni Antoni Leniartek. Wezwana straż pożarna po rozszerzeniu otworu wydobyła desperata, a lekarz pogotowia stwierdził, że Leniartkowi nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia i pozostawił go opiece domowej. Leniartek przed rokiem, również na wiosnę, usiłował w tensam sposób pozbawić się życia.

— **DOLA I NIEDOLA WŁAMYWACZY.** W nocy z 19 na 20 bm. włamano się do fabryki perfum „Moi para" przy ul. Kalwaryjskiej l. 94 przez wyrwanie kraty w oknie i skradziono wyroby kosmetyczne wartości 1000 zł. Następnie cisami sprawcy dostali się z fabryki do sąsiedniego szynku Kinstlera przez wyrżnięcie drzwi, skąd skradli wyroby tytoniowe, czekolady i wódkę wartości 1000 zł; z szynku przedostali się do sklepu spożywczego Kinstlera i stąd skradli artykuły spożywcze wartości 700 zł. — Aresztowano Józefa Domagałę (lat 31) w chwili, gdy usiłował włamać się do mieszkania w realności przy pl. Dominikańskim l. 4. Przy Domagale znaleziono 4 wytrychy służące do włamania.

— **PAS FABRYCZNY.** Alfred Moskowicz, właściciel młyna przy Alei Królewskiej l. 60, zgłosił do policji, że w nocy z 19 na 20 bm. skradziono mu z budynku tego młyna przez otwarte okno pas skórzany wartości 25 dolarów amerykańskich.

— **ARESZTOWANO** Marję Czeczukę, lat 35, bez zamieszkania za kradzież poduszki na szkodę Maurycego Sznura, zam. Plac Nowy l. 9.

— **CZYJA BRANZOLETA?** Michał Diamant złożył na I. komisarjacie policji branzoletkę złotą, którą dnia 20 bm. odebrał od nieznanego chłopaka w chwili, gdy ten znalazł branzoletkę tę na ulicy i usiłował zbiec.

— **KLUB TOWARZYSKI „TEL AWIW",** Stradom 13. Dziś we czwartek wieczorem zebranie towarzyskie członków. Uprasza się o punktualne przybycie.

— **PRZEDŚWIT HASZACHAR.** Plenarne Zebranie Członków Związku odbędzie się dzisiaj o godz. 8-mej wiecz. w lokalu własnym. Referat wygłosi kol. A. Hockmann n. t. „Stosunki etnograficzne w Palestynie". Ponadto bieżące sprawy organizacyjne.

— **KOŁO ŻYD. PRAC. UMYSŁ. „AWODAH"** (ul. Dietla 105). Dziś we czwartek o godz. 8-mej wiecz. zebranie Komitetu.

— **Z ORG. „CHALUCEJ HASAFA HAIWRIT".** Komitet Centralny org. „Chalucej Hasafa Haiwrit" komunikuje Zjazd org. „Chalucej Hasafa" został z powodu odroczenia zjazdu „Tarbutu" także odwołany.

Z okazji narodzin syna p. Nelli Rostowej składają najserdeczniejsze gratulacje członkinie wydziału Zrzeszenia Kobiet Żydowskich w Krakowie.

Zamiast kwiatów wysłały 200 złotych na farmę kobiecą w Nes-Zionah (Palestyna). 798

ZE SPORTU

— **ŻKS MAKKABI.** Wydział ŻKS Makkabi komunikuje, iż w związku z konferencjami odbytemi między członkami prezydjum, a b. zarządem K. S. Jutrzenka, w sprawie znalezienia platformy umożliwiającej b. członkom K. S. Jutrzenka gremjalne przystąpienie do naszego Klubu, zwołuje na niedzielę 25 bm. godz. 3-cia popł. do sali Związku „Przedświt-Haszachar" Stradom 15.

Plenarne Zebranie członków, celem zasięgnięcia opinji w tej sprawie.

Ze względu na niezwykłą doniosłość sprawy będącej przedmiotem obrad Plenarnego Zebrania wzywa Wydział wszystkich członków zarówno ćwiczących, jak i wspierających, szczególnie zaś starszych do niezawodnego i punktualnego jawienia się.

— **KIEROWNICTWA SEKCJI LEKKO-ATLETYCZNEJ I FOOTBALOWEJ ŻKS MAKKABI** zawiadamiają, iż Zebranie Plenarne członków Sekcyj odbędą się w sobotę 24 bm. o godz. 4-tej popoł. w lokalu klubowym przy ul. Gertrudy 8, w sprawie konferencji z b. członkami K. S. Jurtzenka odnośnie do ich wstąpienia do naszego klubu.

— **WISŁA I B — CRACOVIA I B.** W niedzielę 25 bm. rozegrają Wisła I B z Cracovią I B zawody o mistrzostwo klasy KZOPN. Zawody te dadzą licznym zwolennikom obu klubów przedsmak derby krakowskiego, jakiemi są spotkania drużyn Wisły i Cracovii. Zawody te odbędą się na boisku Cracovii o godz. 11 przedpołudniem.

List z Przemyśla

Budżet gminy żydowskiej. — Śmiertelny wypadek automobilowy. — Rewja Juwalu.

(Kor. wł.) Przemyśl, 20 marca.

Onegdaj rada gminy żyd. uchwaliła ostatecznie budżet gminy na rok 1928. Zamyka się on w dochodach cyfrą 294,850 zł., w rozchodach 408,433 zł. 63 gr. Niedobór w kwocie przeszło 100,000 zł. ma być pokryty podatkiem domestykalnym. W szczegółach przedstawia się budżet następująco: Dochody: opłaty od rzezi 122,450 zł., szpital 77,600 zł., łaźnia 50,000; reszta dochodów przypada na mniejsze pozycje, jak: opłaty cmentarne, pogrzebowe, od wypieku mac i inne. Na rozchody składają się: szpital 85,968 zł., łaźnia 40,160 zł., cmentarne 12,440 zł. i wydtaki nadzwyczajne 25,000 zł., kancelarja 28,570, sprawy wyznaniowe 25,620 zł. i nadzw. 2000 zł., rzeź rytualna 38,960 zł., wyd. nadzwyczajny na szpital 11,000 zł. (budowa pokoji mansardowych, urządzenie leżalni.) W rubryce sprawy emigracyjnej widnieją pozycje Keren Hajessod 2,000 zł., Keren Kajemeth 1,000 zł., Hechaluc 1000 zł. W dziale opieka społeczna znajdujemy dom starców 1,200 zł., ochronka sierót żyd. 9,000 zł., zapomogi dla ubogich 7,200 zł., Tow. opiek. nad dzieckiem 2000 zł. Kuchnia ludowa 1200, lekarz gminny 1,200 zł., akcje: opałowa 1,800 zł., paschalna 10,000 zł., paschalna dla żołnierzy 3,500 zł., subwencja dla żyd. szkoły zawodowej 1200 zł., stypendjum dla 1-go słuch. tnt. na uniwersytecie w Jerozolimie 500 zł., samopomoc akad. 480 zł., Stow. Iwriah 360 zł., Ż. K. S. Hagibor 240 zł. Równocześnie uchwalono subwencję w kwocie 10,000 celem dalszego prowadzenia robót przy gmachu szkoły żyd. i 10,000 zł. na budowę bursy dla czeladzi rękodzielniczej. Ta ostatnia kwota ma być wypłacona dopiero po rozpoczęciu budowy bursy. Rada wezwała też komisję opieki społecznej, by rozpoczęła nadbudowę II-go piętra nad domem starców — i by do tej czynności dokooptowała do komisji członka rady p. Hackego. Uchwały co do subwencji na ten cel poweźmie rada w czasie późniejszym. Naogół budżet teraźniejszy jest o blisko 40,000 zł. większy od poprzedniego, zarówno w dochodach i rozchodach.

* * *

W poniedziałek 19 bm. około godziny 10-tej przedpołudniem uległ wypadkowi automobilowemu Izak Forst, 56 lat liczący robotnik. Nieszczęśliwiec został najechany przez auto tutejszej wojskowej kolumny samochodowej — a kierował niem st szer. Walerjan Zieliński. Forst przewieziony do szpitala żydowskiego, zmarł nie odzyskawszy przytomności. Osierocił żonę i córkę.

Odegrana w sobotę 17 bm. rewja Żyd. Tow. dram. muz. „Juwal" wypadła bardzo udatnie. Z grających wyróżnili się pp. Bienert Ries M. i Lieber. Pomysłowym reżyserem okazał się p. Bienert Orkiestrą dyrygował p. Silber.

Dalsza dyskusja nad projektem Litwinowa w Genewie

Projekt rosyjski nie do urzeczywistnienia.

Genewa 21 3 PAT. Przygotowawcza komisja konferencji rozbrojeniowej prowadziła dziś pod przewodnictwem Loudona dyskusję nad propozycjami Litwinowa o całkowitem zniesieniu sił zbrojnych lądowych, morskich i powietrznych. Jako pierwszy mówca zabrał głos przedstawiciel Holandji **Rutgers**, który zaznaczył, że propozycje rosyjskie nie będą mogły być w obecnych warunkach urzeczywistnione.

W dalszym ciągu oświadczył mowca, że rosyjskie propozycje nie wspominają nic o traktacie o nieagresji, o poszanowaniu granic ani też o pokojowem regulowaniu międzynarodowych konfliktów. Jest to duży brak wskazujący na to, iż wnioski delegacji sowieckiej są bezwzględnie niekompletne.

Przedstawiciel Szwecji domagał się, ażeby uczynione niezwłocznie pierwszy krok na drodze ograniczenia zbrojeń. Rosyjski projekt jest zdaniem delegata Szwecji w obecnej chwili nie urzeczywistnienia.

Przedstawiciel Stanów Zjednoczonych ambasador Gibson wystąpił również zasadniczo przeciwko rosyjskiemu projektowi rozbrojenia, podkreślając, że propozycje Kelloga w sprawie zawarcia międzynarodowego paktu potępiającego wojnę są tymczasowo najlepszym środkiem gwarancji pokoju światowego.

Przemówienie delegata polskiego, min. Sokala

Genewa. 21. III. (PAT-radjo) Na dzisiejszem posiedzeniu komisji przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej w dyskusji nad wnioskiem sowieckim zabrał głos delegat Polski minister **Fr. Sokal**, który na wstępie zaznaczył, że nie zamierza wdawać się w szczegółową analizę projektu sowieckiego w sprawie całkowitego rozbrojenia. Uważa jednak za swój obowiązek, jako przedstawiciel państwa utrzymującego z Rosją sowiecką normalne stosunki sąsiedzkie ogólnie scharakteryzować projekt sowiecki. Min. Sokal uważa, że teza sowiecka pozostaje w sprzeczności z przyjętą przez Ligę narodów zasadą nierozerwalności arbitrażu, bezpieczeństwa i rozbrojenia. W konkluzji wypowiedział mowca uwagę, że natychmiastowe wprowadzenie w życie projektu sowieckiego, jest nierealne.

Straszna katastrofa w kopalni

Berlin. 21. III. PAT. W kopalni Fiedland pod Liebenwerden w Saksonji zawaliło się dziś rusztowanie stalowe budującego się tam wielkiego dźwigaru, przyczem 20 robotników wpadło do szybu, 12 robotników poniosło śmierć na miejscu, zaś 7 jest cięko rannych.

Trzecia interwencja ambasadora Niemiec w Moskwie

Paryż, 21 3. PAT. „Le Journal" donosi z Berlina, iż ambasador Rzeszy niemieckiej w Moskwie wystąpił po raz trzeci wobec komisarjatu spraw zagranicznych z demarche celem uzyskania wyjaśnienia przyczyn aresztowania inżynierów niemieckich w zagłębiu donieckiem.

Obecna kwota imigracyjna w St. Zj. — pozostanie w mocy?

Waszyngton. 21. III. PAT. Senat przyjął rezolucję, według której zastosowanie narodowej klauzuli pochodzenia w ustawie imigracyjnej będzie odroczone na rok. Jeżeli izba reprezentantów zgodzi się na ten wniosek, wówczas obecna kwota imigracyjna pozostanie nadal w mocy.

Turcja zgłosi swe przystąpienie do Ligi Narodów

Londyn. 21. III. PAT-radio. „Daily Telegraph." donosi, z Genewy że delegat turecki czyni przygotowania, aby na najbliższem zebraniu Ligi Narodów zgłosić swoje przystąpienie. Turcja poprosi o przyznanie jej niestałego miejsca w Radzie Ligi.

Kemal Pasza wyjeżdża na kurację do Szmeksu

Praga. 21. III. PAT. Turecki naczelnik państwa Mustafa Kemal Pasza uda się z końcem marca na kilkutygodniowy pobyt do Starego Szmeksu. aby się leczyć z choroby.

Skład delegacji polskiej do rokowań z Litwą

Warszawa. 21. III. (PAT-radjo) Jak wiadomo rozpoczną się dnia 30 bm. w Królewcu rokowania polsko-litewskie. Delegacja polska wyjeżdża do Królewca w następującym składzie: minister spraw zagranicznych p. August **Zaleski**, naczelnik wydziału ustrojów międzynarodowych p. Adam **Tarnowski**, naczelnik wydziału wschodniego p. Tadeusz **Hołówko** i szef sekretarjatu ministra spraw zagranicznych radca **Szumlakowski**.

Gen. Sikorski stanie do raportu przed min. spraw wojskowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21. III. Sin. W związku z dymisją generała Sikorskiego i powołaniu na jego miejsce gen. Popowicza dowiaduję się, że gen. Sikorski przybywa w najbliższych dniach do Warszawy, gdzie stanie do raportu w min. spraw wojskowych. Dzisiejszy „Kurjer Warszawski" wyraża przypuszczenie, że wycofanie Sikorskiego z DOK Lwów połączone jest z powołaniem go na wyższe stanowisko. Wiadomość ta jednak nie odpowiada prawdzie.

Marsz. Piłsudski w prezydjum rady ministrów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 23. III. Sin. Dziś przybył do prezydjum rady ministrów marszałek Piłsudski i odbył konferencję z wicepremjerem Bartlem podczem załatwił szereg spraw bieżących.

Groby patrjarchów dostępne dla wszystkich

Jerozolima. 21. III. ŻAT. Na mocy uchwały prezesa najwyższej rady muzułmańskiej w Palestynie jaskinia „Machpela" będzie otwartą począwszy od 25 marca również i dla nie-muzułmanów, za opłatą 5 szylingów od osoby. Znana z biblji „mearat ha-machpela", mieszcząca groby patrjarchów, była dotąd niedostępna dla niemuzułmanów, ku ogólnemu rozgoryczeniu wśród społeczeństwa żydowskiego.

— **CZARNI (LWÓW) — CRACOVIA.** Kraków sportowy przeżywać będzie niełada sensację sportową, bowiem w niedzielę dnia 25 bm, spotka się Cracovia na swem boisku po raz pierwszy w zawodach Ligi P.Z.P.N. z doskonałą drużyną Czarnych ze Lwowa. Początek zawodów punkt. o godz. 3.15 popołudniu.

GIOVANNI PAPINI

Stracony dzień

Znam bardzo wiele pięknych, starych księżniczek, ale wszystkie one są tak biedne, że mogą sobie pozwolić tylko na skromny domek murowany.

Mieszkają w opuszczonych willach toskańskich, gdzie funkcje stróża spełniają dwa, pokryte kurzem, drzewa cyprysowe, wyrosłe po bokach zamurowanej bramy.

Pewnego wieczoru o niezbyt późnej porze siedziałem w salonie jednej z mych najstarszych i najpiękniejszych księżniczek.

Nosiła czarną suknię, twarz zakryta była gęstym welonem, a na siwej głowie miała czarny kapelusz.

Jej pudrowana twarz w zielonkawo żółtem świetle świecy miała w sobie coś nierzeczywistego, nadając całej postaci urok jakiegoś nierealnego zjawiska.

— To, co panu opowiem za chwilę, zdarzyło mi się przed czterdziestu laty, gdy młodość dawało mi jeszcze prawo do popełniania głupstw... — rzekła księżniczka.

I zaczęła opowiadać drżącym głosem jedną z niezliczonych historyj miłosnych, które przeżyła w swem smutnem życiu.

Znałem już te wszystkie dramaty z jej życia, tym razem chciałem posłuchać czegoś niezwykłego, nieprawdopodobnego.

— Zmusza mnie pan do tego, ażebym opowiedziała jedyną tajemnicę, którą posiadam... Ale wiem, że umrę jeszcze tej zimy i wątpię, czy znajdę jeszcze człowieka, który wysłuchałby mnie z większem zaciekawieniem, niż pan...

Początek tej wielkiej tajemnicy sięga czasów gdy miałam lat 22... Byłam wówczas najpiękniejszą księżniczką świata i działo się to przed zamordowaniem mego pierwszego męża. ... go później, po dwóch latach, gdy zakochałam się... Ale pan już zna tę historję! Passons!

A więc — gdy skończyłam 22 lata, zgłosił się do mnie jakiś starszy człowiek z prośbą o przeprowadzenie w cztery oczy kilkuminutowej rozmowy. Gdy znaleźliśmy się sami w pokoju, staruszek rzekł:

— Mam córkę, którą niezmiernie kocham i która jest chora.. Muszę dostarczyć jej życia i sił... Dlatego szukam młodych ludzi, którzyby łaskawie sprzedali lub wypożyczyli mi kilku lat swej młodości. Jeżeli pani zgodzi się zaofiarować mi rok życia, oddam go pani całkowicie po kilka dni przed pani śmiercią. W końcu dwudziestego drugiego roku życia przeskoczy pani niepostrzeżenie w 24-ty rok. Jest pani jeszcze bardzo młoda i nie poczuje pani wcale tej zmiany. Zaofiarowane mi w ten sposób 365 dni zwrócę pani bez zastrzeżeń przed końcem życia. Może pani zażądać zwrotu po dwa, trzy dni lub ... na mi. Prosze nie sądzić, że ma pani do czynienia z magikiem lub człowiekiem, który żartuje. Jestem tylko biednym ojcem, który dzięki nadprzyrodzonej sile, dokonać może tego, co dla innych jest rzeczą niemożliwą. Z wielkim trudem udało mi się zebrać trzy lata, ale potrzebuję o wiele więcej... Daj mi pani jeden rok tylko, a nie pożałuje pani...

Byłam wówczas przyzwyczajona do niezwykłych przygód i nie wyobrażałam sobie rzeczy niemożliwych. Zgodziłam się więc na propozycje staruszka i po kilku dniach byłam starsza o jeden rok.

Nikt tego nie zauważył i do czterdziestu lat czułam się zupełnie szczęśliwą, nie żałując pożyczonego roku, który w każdej chwili musiał mi być zwrócony.

Staruszek zostawił mi kontrakt i swój adres, prosząc, ażebym zawiadomiła go o miesiąc wcześniej, zanim zażądam zwrotu kilku dni swej młodości. W określonym przezemnie czasie mogłam zawsze zupełnie pewnie liczyć na spełnienie mych żądań.

Gdy w czterdziestym roku życia uroda moja poczęła znikać, zamknęłam się w samotnej celi w zamku, który był własnością mej rodziny.

Za każdym razem pisałam do mego dłużnika, a potem udawałam się na bale, gdzie spędzałam czas wśród wesołych zabaw i tańców. Wyglądałam pięknie i młodo, jak wówczas, gdy miałam lat 23, ku wielkiemu zdziwieniu tych, którzy wiedzieli o mym wieku i znikającej urodzie. Jakże dziwne były wieczory w przededniu mającej nastąpić zmiany!

(Dokończenie nastąpi).

Z GIEŁDY

Giełda krakowska

Kraków, 21. 3. 1928. Tendencja dla walut i efektów utrzymana.

Akcje: Tohan 13.50. Żegluga 15, Zieleniewski 154, 155.20, Trzebinia 0.53. Pocisk 2. Parowozy 38.5, Górka 96, Siersza 12.75, 12.80. Azot 5.75. Chodorów 148. Garbarnia 7.50.

Brak większego zainteresowania cechowało dzisiejsze zebranie giełdowe. Kursa z małymi różnicami nie uległy szczególniejszym zmianom. Zieleniewski i Garbarnia nieco słabiej. Górka. Chodorów, Tohan i Żegluga mocniej. Reszta papierów bez miany. Ruch na ogół panował słaby, obroty niewielkie.

Na pogiełdziu zupenły zastój. Jedynie transakcyj dokonano Dolarówką po kursie 72, przy minimalnych obrotach.

Waluty i dewizy na oficzjlnem zebraniu bez obrotów.

W prywatnych obrotach na rynku walutowym tendencja utrzymana. Nastrój spokojny przy słabem zainteresowaniu. Obroty niewielkie. Płacono za dolara gotówkowego w Krakowie 8.88—8.88 i pół, czeki bankowo 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i jedna czwarta. Warszawa dol. 8.88 i trzy czwarte do 8.89 i jedna czwarta. czeki 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i pół Lwów dol 8.89—8.89 i pół. czeki 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i pół Katwice dol 8.88 i jedna czwarta do 8.88 i trzy czwarte. czeki 8.89 i trzy czwarte do 8.90 i pół Bank Polski płacił bez zmiany za dolara 8.85, za czeki 8.88.

Giełda warszawska

Warszawa. 21. 3 PAT. **Akcje:** Bank handl 123. Polski 149, Spiess 162.50, Częstocice 63. Cukier 74, Firley 54, Węgiel 94. Nobel 44.50. Modrzejów 45.50, Ostrowiec 84.50 Pocisk 11. Rudzki 51. Starachowice 64. 64.25. Borkowscy 19.25. Spirytus 39.50. Dolarówka 69.50. 69.15. 5 proc. konwersyjna 67, 10 proc. kolejowa 102.50. 102, 5 proc konwers kolej. 61. Listy zastawne 94

Waluty: Dolary 8.89. 8.91. 8.87. Belgja 124.56. 124.57. 123.95, Holandja 359. 359.50. 358.10. Londyn 43.52 i jedna czwarta, 43.51 i trzy czwarte. 43.62.5. 43.41, Nowy Jork 8.90. 8.92. 8.88. Paryż 35.11. 35.20. 35.02. Praga 26.41.5. 26.48. 26.35. Szwajcarja 171.77.5 171.75. 172.18. 171.32. Włochy 47.12.5, 47.25. 47. Wiedeń 125.39, 125.70, 125.08.

Giełda poznańska

Giełda zbożowa poznańska (AW) z dnia 21 bm. bez miany. Słoma prasowana 3.70—3.90, siano luźne 5.25—2.75, tendencja spokojna.

Giełda wiedeńska

Wiedeń. 21. 3 PAT. **Waluty i Dewizy:** Amsterdam 285.70. Belgrad 12.48 i trzy ósme. Berlin 169.70.5. Bruksela 98.86, Budapeszt 124.01.5. Bukareszt 4.40 i jedna czwarta. Kopenhaga 190.20. Londyn 34.64 i trzy czwarte. Madryt 119.55. Medjolan 37.49.5, Nowy Jork 709.35. Oslo 189.50, Paryż 27.92.5, Praga 21.01 i trzy czwarte, Sofja 5.10 i trzy czwarte. Sztokholm 190.45, Warszawa 79.55—79.83, Zurych 136.67, Amerykańskie 707.60. Niemieckie 169.45, Francuskie 27.86, Włoskie 37.50, Jugosłowiańskie 12.39. Czeskie 20.98 i jedna czwarta, Szwajcarska 136.30.

Papiery wartościowe: Renta majowa 0.526, Renta lutowa 0.58, Renta austr. kor. 0.455. Dunaj Sava Adria 80.85, Bankverein 29 i jedna czwarta, Bodenkredit 125.2, Kreditanstalt 63 i trzy czwarte, Anglobank 27.8, Hipoteczny 69. Kompas 0.9, Länderbank 24.9. Merkury 26.35. Austr. koleje państwowe 27.5. Południowa 13.5. Goleszów 119.5. Cement 60.5, Browary 102.5, Alpiny 41.4. Krupp 12.34, Rima 126.5, Skoda 250.5. Siersza 10.36, Silesia 0.17. Zieleniewski 15.2, Fanto 6.5, Karpaty 29, Galicja 70.5, Nafta 32.85.

Giełda zurychska

Zurych, 21. 3 PAT. Paryż 20.43.5. Londyn 25.34 i jedna czwarta. Nowy Jork 5.19.06. Belgja 72.35. Włochy 27.42.5, Hiszpanja 87.40. Holandja 209.02.5 Berlin 124.15, Wiedeń 73.07.5. Sztokholm 135.35. Oslo 138.60, Kopenhaga 139.10, Sofja 3.75, Praga 15.39, Warszawa 58.30, Budapeszt 90.70. Białogród 9.13.5, Ateny 6.87.5. Konstantynopol 2.63, Bukareszt 3.22, Helsingfors 13.07.5, Buenos Aires 222.25

ODPOWIEDZI REDAKCJI

JABEZ, TYCZYN: Należy wszystkie fakty podać mężowi zaufania w Rzeszowie, jako materjał do protestu.

DR. B., TARNÓW: ...janowo, pow. Wejherowo, Województwo Pomorskie.

Z posiedzenia Rady m. Krakowa

Opłata za przejście przez most podgórski będzie pobierana jeszcze „tylko“ przez jeden rok.

Kraków, 22 marca.

Na początku wczorajszego posiedzenia Rady miejskiej wywiązała się dłuższa dyskusja w sprawie

podrożenia chleba

Wiceprezydent Dr. Wielgus w odpowiedzi na interpelację radcy Mitasińskiego zaznaczył, że ceny chleba w Krakowie, podwyższone ostatnio o 3 grosze na kilogramie, są mimo to tańsze, aniżeli w innych miastach, a to dzięki zaopatrywaniu piekarzy z zapasów gminnych w mąkę żytnią, tańszą od cen rynkowych Po wyczerpaniu tych zapasów **grozi nieuchronnie nowa podwyżka cen chleba**, a piekarnia miejska będzie dążyła do normowania cen.

Po dyskusji uchwalono na wniosek radcy Kluczki odnieść się do rządu, by wobec braku i wygórowanych cen żyta zezwolił gminie m. Krakowa na sprowadzenie mąki pszennej z Węgier.

Ze spraw porządku dziennego uchwalono najpierw

regulamin komitetu rozbudowy m. Krakowa

wedle rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z roku 1927. Podczas dyskusji poruszono drożyznę materjałów budowlanych, oraz sprawę kredytów na rozbudowę m. Krakowa, poczem wybrano komitet rozbudowy w następującym składzie: wiceprezydent inż. Sare (zastępca wiceprezydent Ostrowski), naczelnik wydziału I-go nadradca Dr. Reiner imieniem magistratu, wiceprezydent Dr. Schneider, radcy Adelman i Dr. Müller imieniem Rady miejskiej, pp. Ziemnowicz i Lencznar imieniem spółdzielni budowlanych pp. Przybyś i Radwański imieniem związków zawodowych i radca Dr. A. Gross, jako fachowiec.

Sprawa opłat mostowych

pobieranych przez gminę za przejście przez stary most podgórski wywołała również ożywioną dyskusję. Referent wniosku o reasumcję uchwały Rady miejskiej co do zwolnienia od opłaty mostowej dzieci szkolnych i robotników, wskazał na trudności połączone z wykonaniem tej uchwały. Trzebaby bowiem zaopatrzyć wszystkich robotników i dzieci szkolne w specjalne legitymacje, co pociągnęłoby za sobą nadużycia.

Niestety ani referent, ani większość Rady nie doszli do przekonania, że wobec tej trudności należy znieść całkowicie opłaty mostowe dla wszystkich przechodniów. **Posłuszna zarządowi miasta większość odrzuciła zarówno wniosek radcy Emilewicza o zniesienie tych opłat od 1 kwietnia br., jak i wniosek radcy Pachońskiego o zwolnienie młodzieży szkolnej od opłaty mostowej.** Znamienną jest przytem rzeczą, że — za jedynym wyjątkiem wnioskodawcy — wszyscy radcy podgórscy z klubu mieszczańskiego głosowali przeciw zniesieniu opłat, podobnie jak wszyscy radcy żydowscy, ignorując dla magistrackiej „racji stanu“ żywotny interes ludności podgórskiej i znacznej części ludności Kazimierza.

Dla „osłody“ tej przykrej uchwały prezydjum miasta zgodziło się na dodatkową rezolucję radcy Bielesia, by opłaty mostowe pobierano „tylko“ **do 1 kwietnia 1929 roku.** Tak więc Podgórzanie mogą mieć nadzieję, że o ile nie zajdzie jakaś niespodzianka, to **za rok będą wreszcie zwolnieni od tego przykrego „kopytkowego“.** Na razie muszą płacić, a przez cały rok wolno im się cieszyć nadzieją...

* * *

Z dalszych uchwał wymienić należy sprzedaż realności miejskiej przy ul. Siemiradzkiego skarbowi państwa na cele pomieszczenia policji państwowej. Realność ta, tzw. koszary im. Piłsudskiego o obszarze ponad 10.000 mtrz. kw., zajmowana obecnie przez policję państwową, będzie sprzedana skarbowi państwa za kwotę 1.400.000 zł.

Po przyjęciu szeregu wniosków w sprawie przydziału nowopowołanych radców do sekcyj i komisyj, wybrano do państwowej Rady kolejowej prezydenta miasta inż. Rollego.

Wniosek o podwyższenie dodatku gminnego do podatku państwowego od nieruchomości na rok 1928 z 50 proc. na 75 proc. spotkał się z żywym protestem kilku radców—właścicieli realności. Protest ten pozostał jednak bez skutku, a wniosek uzyskał większość.

Nadto ustanowiono regulamin i skład komisji dla popierania rozwoju m. Krakowa, oraz uchwalono szereg spraw gruntowych.

Posiedzenie trwało do godz. 9.30 wieczór.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej, na którem rozpoczęta zostanie dyskusja budżetowa.

Nie Egipt, lecz Palestyna powinna stać się ośrodkiem polityki angielskiej na Wschodzie

Oświadczenie sir Alfreda Monda.

Londyn, PAT. Sir Alfred Mond miał oświadczyć się za zupełnie nową orjentacją w polityce angielskiej na Wschodzie. Nie Egipt ale Palestyna powinna w przyszłości stać się, zdaniem sir A. Monda, ośrodkiem polityki angielskiej na wschodzie, gdyż Egipt jest stałem centrum niepokoju. Sir Mond jest zdania, że Palestyna powinna otrzymać wielką pożyczkę na cele odbudowy.

Sytuacja w Iraku nadal groźna?

Londyn, 21 3. ŻAT. „Daily Express“ donosi, że wbrew oficjalnym uspokajającym oświadczeniom rządu angielskiego, sytuacja w Iraku i Transjordanji budzi nadal wśród ludności beduińskiej zamieszkałej w okręgach pogranicznych tych krajów ogromne zaniepokojenie z powodu możliwych ataków Wahabitów. Angielskie samoloty dokonywują stałe wywiadów dla zbadania położenia w okręgach pogranicznych.

Szeik Ibn Hamid wstrzymał swój marsz na Irak

Jerozolima, 21 3 ŻAT. Jak donoszą z Ammonu sułtan Ibn Saud wysłał specjalnego gońca w celu dopędzenia szeika Wahabitów Ibn Hamida, przywódcy szczepu Atibah, który maszerował na czele swoich oddziałów w liczbie 10,000 ludzi na Irak. Wysłannikom Ibn Sauda udało się przekonać szeika Ibn Hamida o poważnych skutkach, jakie mógłby pociągnąć za sobą napad na Irak. Ibn Hamid zrzekł się wobec tego swego pierwotnego planu i przerwał marsz na Irak.

Ochrona przed ewentualnym napadem Wahabitów

Jerozolima. 21. III. ŻAT. Rząd Transjordanji poczynił szereg dalszych zarządzeń, celem ochrony kraju przed ewentualnymi napadami ze strony Wahabitów. Między innemi rząd uzbroił szczepy beduińskie, zamieszkałe w sąsiedztwie stolicy Transjordanji, Ammonu.

Nowy zarząd klubu sprawozdawców sejmowych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. 21. III. Sin. Dziś odbyło się walne zebranie klubu sprawozdawców parlamentarnych. Po odczytaniu sprawozdania i podziękowaniu prezesowi zarządu za dotychczasową pracę przystąpiono do wyborów, przyczem zostali wybrani: jako prezes redaktor Bazylewski wiceprezes redaktor Wierzyński. Do zarządu zostali wybrani między innymi: Osbergerowa Zyngier. Zacharjasiewicz.

DROBNE OGŁOSZENIA

Przetargi publiczne.

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH W RADOMIU ogłasza przetarg na sprzedaż 1197,44 m sześć. drewna użytkowego dębowego w tem dębiny fornierowej 218,59 m sześć. z Nadleśnictwa Jedlnia, Przetarg odbędzie się dnia 26-go marca 1928 r. o godz. 12-ej w lokalu Dyrekcji Lasów Państwowych w Radomiu, przy ul. Lubelskiej 53. Drewno położone w zrębach odległych od st. kol. Jedlnia i Zagożdżon od 3 do 10 klm.

Informacyj udziela Dyrekcja L. P. w Radomiu, oraz Nadleśnictwo Jedlnia.

•

Dyrekcja lasów państwowych w Radomiu rozpisuje przetarg na sprzedaż 4.006.20 m. sześc. drewna użytkowego sosnowego w N-wa Brudzewice. Przetarg odbędzie się dnia 29 marca 1928 r. o godz. 12-ej w lokalu Magistratu miasta Tomaszowa Mazowieckiego.

Drewno położone w zrębach odległych od stacji kol. Tomaszów, Opoczno i Jeleń od 9 do 18 klm.

Informacyj udziela Dyrekcja L. P. w Radomiu, oraz Nadleśnictwo Brudzewice.

•

Gmina Czchów n. Dunajcem ogłasza konkurs na sporządzenie normalnych planów i kosztorysu budowy szkoły 7-klasowej powszechnej w król. wol. Miasteczku Czchowie, z 2 oddziałami równorzędnymi, mieszkaniem dla kierownika i stróża. Plany muszą być zastosowane do przepisów ministerjalnych. Oferta uznana przez komitet budowy i władze szkolne, będzie przyjęta. Zgłoszenia przesyłać należy do 1 kwietnia b. r.

STAROSTWO W LISKU podaje do wiadomości, że dnia 5 kwietnia 1928 o godz. 10-tej przedpołudniem przeprowadzona zostanie w biurze Nr. III. Publiczna licytacja ofertowa celem sprzedaży 408 m. sześć jodły i 264 m. sześć. buka materjałowego, oddanych do dyspozycji Starostwa przez Stanisława i Wandę Czechnickich tytułem daniny lasowej wymierzonej od lasów wymienionych w Rabem ad Baligród, powiat Lisko.

Las ten odległy jest od stacji kolejowej w Łukawicy około 30 klm., a od drogi publicznej około 2 klm.

Cena wywołania wynosi za 1 m. sześć. jodły 3 zł., za 1 m. sześć. buka materjałowego 2 zł. 25 gr. i poniżej tej ceny drzewo nie zostanie sprzedane.

Sprzedane będą pnie (dłużyce) aż do grubości 16 cm., w cieńszym końcu bez gałęzi.

Oferty należy wnosić najpóźniej do dnia 4 kwietnia 1928, godziny 9-ej. (Wadjum 5 proc.)

Bliższe szczegóły dotyczące licytacji można otrzymać w Starostwie w Lisku, biuro Nr. III., w godzinach urzędowych.

•

DYREKCJA KOLEI PAŃSTWOWYCH W RADOMIU ogłasza przetarg publiczny na dostawę i ustawienie trzech żelaznych zbiorników cylindrowych o pojemności 40 metr. sześć. z blachy płaszcza o grubości 5 mm. i dna o grubości 8 mm., każdy z całem urządzeniem w nasycalni na st. Kiwerce.

Bliższe warunki przetargu podane w „Monitorze Polskim“ Nr. 62 z dnia 15 marca br.

Szczegółowe warunki, oraz rysunek zbiorników można otrzymać w Wydziale Drogowym w Radomiu za opłatą 5 zł.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana